

# GŁOS NOWEJ HUTY

Rok VI Kraków, 29. IX. — 5. X. 1962 r. Nr 39 (303)

**Dziś**  
w numerze:



- Głos ma DOKP — na str. 3.
- Przed Miesiącem Pogłębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — na str. 6.
- Rozrywki umysłowe — na str. 8.

## Wydanie nagród na zakończenie

### Wydział Mechaniczno-Konstrukcyjny mistrzem Spartakiady

Wieloletnia supremacja sportowców Zakładu Koksochemicznego została w tym roku przełamana. W IX Igrzyskach Sportowych pracowników Hut im. Lenina, zorganizowanych jako Spartakiada 1000-lecia, najlepsze rezultaty uzyskali sportowcy Wydziału Mechaniczno-Konstrukcyjnego. Swoje sukcesy zawdzięczają

Skok w dal — 1. Teresa KAN-SKA (P-63) 4,06, 2. Alicja SZWED (P-61), 3. Maria SORDYL (P-60); Skok wzwyż — 1. Wanda IMIOLEK (W-3) 1,20, 2. Anna BANIA (W-3), 3. Bożena PIERSZKIEWICZ (P-60);

Pchnięcie kulą — 1. Maria SORDYL (P-60) 10,96 (na ten wynik warto zwrócić szczególną uwagę. Jest to rekord życiowy tej zawodniczki i rekord klubowy „Hutni-



Zacięta walka między statkami Walcowni Wstępnych i Wydziału Kolejowego.

Foto: J. Brożek

## Zmiana czasu

Zgodnie z zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów w nocy z 29 na 30 września cofniemy nasze zegarki o jedną godzinę. W związku z tym pracownicy kombinatu zatrudnieni na zmianie nocnej będą pracować o jedną godzinę dłużej, za którą otrzymają wynagrodzenie, jak w wypadku pracy w godzinach nadliczbowych.

Wraz ze zmianą czasu z letniego na zimowy Dyrekcja PKP wprowadza nowy rozkład jazdy pociągów.

## Przygotowania do okresu zimowego w pełnym toku

# Zielone światło dla rozładunku wagonów kolejowych!

Problem wzmoczonych przewozów jesiennych na kole i wynikające stąd aktualne zadania dla huty (poświęciliśmy tym sprawom w ub. numerze i obecnie artykule), były tematem narady zwołanej w naszej hucie we wtorek. Udział w naradzie wzięli m. in. tow. Cembrzyński — kierownik transportu w ZHZiS, tow. Kolomyjski — dyrektor

naczelny HiL, dyrektorzy huty tow. Jewasiński i Künstler, sekretarz ekonomiczny KF PZPR tow. Zolnierkiewicz, przewodniczący Rady Robotniczej tow. Komórka. Po wstępnych uwagach dyrektora naczelnego huty, referat o sytuacji w dziedzinie rozładunku wagonów na terenie huty i zadaniach przewozowych wygłosił dyr. ekonomiczny. Następnie odbyła się dyskusja.

Jakie najważniejsze sprawy przewijały się w toku obrad? Trzeba zacząć chyba od stwierdzenia, które od razu i najlepiej charakteryzuje aktualną sytuację w hucie: problem przewozów i rozładunku wagonów jest tak ważny, że musi być traktowany obecnie pierwszoplanowo, nawet przed sprawami produkcyjnymi. Odczuwamy w kraju — w związku z nabierającymi tempa z dnia na dzień przewozami jesiennymi — poważny brak wagonów. PKP boryka się z ogromnymi trudnościami. Tymczasem w naszej hucie, która jest jednym z największych kontrahentów PKP, stoi codziennie wiele

wagonów nierozładowanych, ustalonych w tym zakresie normy są często przekraczane, zdarzają się niestety wypadki niszczenia wagonów.

Wystarczy powiedzieć, że w czasie od 1 września 1961 roku do końca sierpnia br. Huta im. Lenina poniosła stratę placąc kary tytułem postojowego 22,4 mln złotych. W tym prawie 4 miliony, to kary za przetrzymanie ponad dozwolony limit wagonów specjalnych (np. cystern) i wagonów zagranicznych.

Problem polega zresztą nie tylko na stratach obciążających wyniki ekonomiczne huty. W czasie narady podkreślano wielokrotnie ogólnopolski trudny aspekt zagadnienia, trudności transportowe, zaopatrzeniowe i inne. Brak wagonów, spowodowany m. in. tym, że część taboru PKP zupełnie niepotrzebnie stoi na torach, powoduje poważne zakłócenia w normalnym funkcjonowaniu naszej gospodarki. Do wymienionych już trudności dochodzi jeszcze sprawa uszkodzeń wagonów spowodowanych przez zwykłe niedbalstwo, lekkomyślność, niewłaściwe przetoki.

Dużym plusem narady i to należy szczególnie mocno podkreślić, jest nie tylko przedyskutowanie zagadnień

(Dokończenie na str. 2.)

## Juliusz Łuciuk laureatem Międzynarodowego Konkursu Kompozytorów

Poważny sukces odniósł p. Juliusz Łuciuk — mieszkaniec Nowej Huty, zdobywając II nagrodę w Holandii, na Międzynarodowym Konkursie Młodych Kompozytorów. Nagroda ta ufundowana przez Radio Holenderskie AVRO przyznana została za utwór pt. „Pour un Ensemble” na recytatora (do słów J. Przybosi) oraz zespół smyczkowy — w wykonaniu Orkiestry Kameralnej Radia Holenderskiego VARA. Koncert, który odbył się w teatrze „Tivoli” w mieście Utrecht zgromadził tłumy publiczności, a utwór p. Łuciuka został przyjęty owacyjnie.

Z polskim laureatem Międzynarodowego Konkursu Kompozytorskiego rozmawialiśmy w kilka godzin po jego powrocie do Nowej Huty.

— Jestem oczywiście bardzo zadowolony z sukcesu — powiedział nam J. Łuciuk. Nie mniej przyjemną dla mnie niespodzianką jest ogromne zainteresowanie polską twórczością w krajach zachodnich, o czym rzeknąłem się podczas pobytu w Holandii.

W imieniu Czytelników „Głosu” i wszystkich mieszkańców Nowej Huty gratulujemy p. Łuciukowi uzyskanej nagrody. (dr)

## KOMITET ORGANIZACYJNY XIX MIĘDZYNARODOWEGO WYŚCIGU KOLARSKIEGO DOKOŁA POLSKI

składa serdeczne podziękowanie Instytucjom i Przedsiębiorstwom za pomoc i współpracę przy organizacji etapu Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski na terenie Nowej Huty.

Przewodniczącym Komitetu Honorowego ZBIGNIEW JAKUS  
Poseł na Sejm PRL

Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego STANISŁAW ŚWIERCZEK  
Prezes KS „Hutnik”



Trudną drogę do finału miał mistrz Spartakiady w piłce nożnej zespół Wydziału Mechaniczno-Konstrukcyjnego. W eliminacjach pokonał m. in. drużynę Wielkich Pieców 1:0. Fragment tego spotkania utrwalił nasz fotoreporter.

Pracownicy tego wydziału głównie pracy ofiarnej działają, którzy nie szczędzili wysiłków, aby zorganizować i domnie przygotować liczne zespoły w poszczególnych dyscyplinach Spartakiady. A oto ich nazwiska: Anna Bania, Halina Cherek, Stanisław Cisak, Jędrzej Piotrowski, Ryszard Pożycz, Bronisław Pietroń, Władysław Wojtal.

Na drugą pozycję wyszedł w tym roku Wydział Kolejowy, w którym rolę organizatorów sportowego pełnią m. in.: Marian Stoklosa, Henryk Marjan, Antoni Łaskiewicz. Trzeci miejsce zajęli dotychczasowi triumfatorzy — Zakład Koksochemiczny. I tu należy wymienić kilku działaczy: Henryka Połatyńskiego, Józefa Węziela, Bogusława Szepepkę.

Punktacja pierwszej szóstki wydziałów w Spartakiadzie 1000-lecia przedstawia się następująco:

W-3 — 90 pkt.  
W-20 — 80 pkt.  
ZK — 66 pkt.  
P-40 — 50 pkt.  
P-62 — 46 pkt.  
W-1 — 32 pkt.

W ostatnich konkurencjach eliminacyjnych Spartakiady następujące wyniki:

1000 m — 1. Genowefa MAJKA (P-60) 11,4, 2. Krystyna BEDNARZ (W-3), 3. Ewa LEGA (W-3);

400 m — 1. Teresa KAN-SKA (P-63) 1,17, 2. Genowefa MAJKA (P-60), 3. Danuta LACNA (ZK);

1500 m — 1. W-3 (Genowefa MAJKA, Ewa LEGA, Wanda IMIOLEK, Anna BANIA), 1,09,2, — 2. W-70;

## Nowohucki Klub TPPR inauguruje jesienny sezon

W dniu 2-go października, we wtorek o godzinie 18 Klub Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Nowohucie (osiedle Szkolne) rozpoczyna sezon jesienny od koncertu red. dr S. Petersa pt. „Wpływ lotów kosmicznych na życie codzienne”.

Ciekawy temat prelekcji budzi niewątpliwie duże zainteresowanie w Nowej Hucie. Klub zaprasza na odczyt członków TPPR z Kombinatu Nowohuckiej dzielnicy oraz wszystkich mieszkańców Nowej Huty. Wstęp bezpłatny.

ka”), 2. Alicja SZWED (P-61), 3. Anna PALACH (W-70).

### MEZCZYŻYNI:

100 m — 1. Mieczysław LAZOWSKI (P-61) 11,8, 2. Marian CHRUSCIEL (P-62), 3. Bogusław SZCZEPKA (ZK);

400 m — 1. Kazimierz MUSIAL (P-62) 54,2, Józef CHŁOPEK (W-70), 3. Tadeusz SKRZYŃSKI (P-60);

800 m — 1. Stanisław DAMIAN (TE) 2,02,7, 3. Karol WITEK (W-3), 3. Kazimierz MUSIAL (P-62);

1500 m — 1. Stanisław DAMIAN (TE) 4,10,0 (drugi bardzo wartościowy wynik, również stanowiący

(Dokończenie na str. 2.)

VII Ogólnopolski Rajd Przyjaźni „Szlakami Lenina” był szczególną uroczystością dla pracowników huty, noszącą imię wielkiego wodza zwycięskiego proletariatu. Nic więc dziwnego, że wędli oni prym wśród czterotysięcznej rzeszy turystów z całego kraju. Pamiętając, że tegoroczny Rajd łączy się z 50-tą rocznicą pobytu W. Lenina na Podhalu, nasi hutnicy uczcili ją licznym udziałem w Rajdzie oraz wyróżniającym się zdyscyplinowaniem turystycznym.

Już od trzech dni, poprzedzających uroczyste zakończenie Rajdu na mecie pod Krokwią, wędrowały różnymi szlakami górskimi drużyny turystyczne z Huty im. Lenina. Najdłuższą trasę, bo od Szcza-

## Drużyny turystyczne z huty zdobyły po raz drugi puchar przechodni CRZZ w Rajdzie „Szlakami Lenina”

wnicy przez Czornystyn i Bukowinę przebyła drużyna Tadeusza Adamczyka z wydziału Transportu Kolejowego, składająca się z doświadczonych turystów. Na trudnej tej trasie, uciążliwej zwłaszcza na skutek niesprzyjających warunków atmosferycznych, doskonale spisała się również młodzieżowa drużyna ZMS pod przewodnictwem Janusza Piskorskiego — maszynisty

kolejowego. Na trasy półtoradniowe stawili się licznie walcownicy, pracownicy Pionu Głównego Mechanika i dykcji hut. Jednodniowi uczestnicy Rajdu przewędrowali przez Kuźnice — Kalatówki — szlakiem nad Regłami i Doliną Białego.

Zaszczyt zapalenia znicza przed pomnikiem W. I. Lenina w Ponoronie przypadł w udziale członkom hutniczej



A. Dalkowski jeden z współorganizatorów Rajdu z pucharem CRZZ.



Cel Rajdu — Muzeum im. Lenina w Ponoronie.





Uroczyste rozpoczęło nowy sezon w ZDK HIL. W wieczorku po- za pracownikami Domu Kultury wzięli udział zaproszeni goście: I sekretarz KF tow. Z. Jakus, przewodniczący Rady Zakładowej tow. J. Stefanik i sekretarz R. Z. tow. E. Głowaek. Po zapoznaniu zebranych z planami Domu Kultury na sezon 1962-63 przez kierownika placówki red. J. Zabickiego głos zabrał tow. Ja- kus, życząc wszystkim pracownikom owocnej pracy i nawiązania sil- niejszej więzi z załogą kombinatu. W części artystycznej wystąpił ka- baret „Ogniska Młodych” umilając wieczór piosenką i satyrą. (bs)

## SPARTAKIADA 1000-LECIA KRAJANKA 1000-LECIA

### Wydział Mechaniczno - Konstrukcyjny mistrzem Spartakiady

(dalszy ciąg ze str. 1)

rekord klubowy), 2. Karol WITEK (W-3), 3. Józef ADAMCZYK (Z); 4x100 m - 1. P-62 (MUSIAL, CHRUSCIEL, KORAB, WOJCIK) 47,9, 2. ZK, 3. TE;

Skok w dal - 1. Mieczysław LA- ZOWSKI (P-61) 6,13, 2. Bogusław SZCZEPKA (ZK), 3. Ryszard PO- LONCZYK (W-3);

Rzut dyskiem - 1. Antoni KO- ZIOŁ (P-50) 29,82, 2. Zbigniew UR- BAŃSKI (P-50), 3. Jan GRABSKI (W-3);

Rzut oszczepem - 1. Bolesław SZWABOWSKI (P-60) 45,59, 2. Jo- zef ADAMCZYK (ZO), 3. Szczepan SKAŁKA (W-3).

Zespołowo konkurencje lek- koatletyczne wygrał Wydział Mechaniczno - Konstrukcyjny przed Zakładem Koksochemi- cznym i Walcównią Zimną Blach.

W finałowym spotkaniu ko- szykówki zespół wydziału Mechaniczno - Konstrukcyjnego pokonał drużynę Zakładu Ko- ksochemicznego 21:17. U zwy- cieżców rajlepiej zagrali: Wiltoś i Luka, zdobywając po 8 punktów. W drugie miejsce pokonali wyróżnili się Bohdano- wicz i Sych - po 6 pkt.

W meczu o trzecie miejsce turnieju piłki nożnej drużyna Zakładu Koksochemicznego

### Zielone światło dla rozładunków kolejowych!

(Dalszy ciąg ze str. 1.)

przewozowych i spojrenie przede w oczy, ale także szu- kanie dróg wyjścia z obecnego impasu, dróg przezwyciężenia obecnych trudności. Ze strony administracji huty podjęte zostały rozmaite kroki orga- nizacyjne, dyrektor naczelny wydał odpowiednie polece- nia i zarządzenia. Warto zwrócić uwagę na tak istot- ną sprawę jak zacieśnienie współpracy i zharmonizowanie wysiłków wydziałów z pracą transportu kolejowego. Tam gdzie współpraca taka pomyślnie się rozwijała, są i wyniki. Przykład: obsługa wywrotniczy wagonowej węgla na ZK. Osiąga ona bardzo dobre wyniki, dużo lepsze niż wywrotnice rudne Wielkich Pieców. Ich obsługi powin- ny koniecznie skorzystać z doświadczeń swoich kolegów z ZK.

Przed całą załogą huty stoi obecnie odpowiedzialne za- danie rozładowywania ok. 1,5 tys. wagonów dziennie. Za- danie to musi być systema- tycznie, w 100 proc. wykony- wane. Hutyńcy zrobią wszy- stko co do nich należy, aby otworzyć zieloną drogę dla jesiennych przewozów. Jd

### Z życia partii

## W atmosferze bierności nie ma mowy o dobrych wynikach

Na zebraniu przedwybor- czym w Walcówniach Wstęp- nych omawiano zagadnienia związane z pracą partyjnją, jej brakami i osiągnięciami, towarzysze dyskutowali nad dotychczasową działalnością swych organizacji partyjnych.

Organizacje partyjne w Walcówniach Wstępnych ce- chuje od kilku miesięcy nie- wytłumaczona bierność i brak dyscypliny. Egzekutywa Komitetu Zakładowego PZPR wkłada wiele wysiłku w swą pracę, ale przecież nie na niej opiera się szeroko pojęta pra- ca partyjna w wydziale.

Najbliższym punktem pra- cy partyjnej w Zgniataczu jest słaba działalność więk- szości grup partyjnych. Te „dołowe” ogniwa partii, któ- rych właściwa praca może mieć ogromny wpływ na po- stawę szeregowych członków partii i na bezpartyjnych, nie- stety nie wykorzystują swych możliwości, niejednokrotnie przechodzą obojętnie obok problemów wielkiej wagi. Przecież istnieją możliwości dobrej działalności grup partyjnych. Takim przykładem może być np. grupa tow. Szyczkowskiego z oddziału pieców, nie mająca trudności z zebraniem towarzyszy, chęt- nie zawsze dyskutujących: wy- suwających wnioski dla po- prawy pracy partyjnej i za- wodowej. Wyrazem rozluźnie- nia dyscypliny partyjnej w Walcówniach Wstępnych jest

choćby fakt niskiej frek- wencji na zebraniach, sięgają- cej przeważnie niewiele po- nad 60 proc. członków orga- nizacji. Nie lepiej przedstawia się wpłacanie miesięcznych składek. Zaległości są oardzo duże, 24 towarzyszy otrzyma- ło z tego powodu upomnienia ustne.

Osobne zagadnienie, to za- dania partyjne. Formalnie kazdy towarzysz takie zadanie otrzymał, a jednak w tym, że niektóre zadania w ogóle nie są zadaniami partyjnymi. Brzmiały np. tak: „masz pra- cować dobrze i bezawaryjnie”. Czy to nie wynika z samych obowiązków służbowych, czy to nie jest zadaniem k a ż d e g o pracownika huty, a nie tylko towarzyszy partyj- nych? Towarzysze ze Zgniata- cza wykazują bierne stanowi- sko również w pracy zawodo- wej, mimo iż ten wydział po- siada poważne niedobory w produkcji. Wynajduje się mnóstwo usprawiedliwień. A jednak wiele można zmienić w samym Zgniataczu, co za- leży głównie od dobrej pracy i współpracy aktywów partyj- nego i dozoru technicznego. Więc znów przełamanie bier- ności jest sprawą pierwszo- planową.

Bardzo potrzebne okazało się spotkanie KZ PZPR Zgniata- cza z sekretarzami Komitetu Fabrycznego - tow. Z. Ja- kusem, tow. W. Żołnierkiewiczem, tow. M. Najduchowskim

### Czy tylko trudności z wsadem?

Na spotkanie z członkami egzekutywy KZ PZPR i kie- rownictwa gospodarczego Wal- cowni Gorączki Blach przybył: sekretarz ekonomiczny KF tow. W. Żołnierkiewicz, tow. J. Stefanik i tow. A. Komórka. O niektórych problemach pra- cy partyjnej w Walcowni mó- wił I sekretarz KZ tow. E. Wasielek, poczym kierownik wydziału inż. K. Czaja zapo- znał zebranych z sytuacją pro- dukcyjną Walcowni. Następ- nie odbyła się dyskusja, w czasie której omówiono naj- ważniejsze problemy nurtują- ce wydział.

Jak było do przewidzenia, gospodarze spotkania wysunę- li na pierwszy plan szereg bardzo poważnych trudności i przeszkód, zupełnie przez wy- dział niezawinionych, które spowodowały załamanie się planu w sierpniu. Ale trzeba spojrzeć także na przyszłowi- wą drugą stronę medalu.

Sekretarz ekonomiczny KF tow. Żołnierkiewicz zadał wal- cownikom bardzo istotne py- tanie: czy tylko trudna sytu- acja wsadowa zdecydowała o niewykonaniu planu, czy nie było własnych błędów i zaniedbań wydziału? Okazało się, że błędy takie były, że zdarzały się pęknięcia walców i inne awarie, że dyscyplina - szczególnie w wykańczalni - pozostawiała niemało do życzenia. Gdyby cała załoga Walcowni uparcie i konse-

wentnie „biła” się o każdą tonę produkcji, niedobór nie- wątpliwie byłby znacznie mniejszy. Z tym walcownicy musieli się zgodzić i z tego fak- tu należy wyciągnąć wszelkie wnioski na przyszłość.

O taką atmosferę musi w jeszcze większym niż dotych- czas stopniu troszczyć się orga- nizacja partyjna. Tematyka zebrań nie może być odera- ną od podstawowej sprawy, jaką jest sumienne, rzetelne wykonywanie obowiązków, bez tego nie ma bowiem suk- cesów w produkcji. Poważne zadania przypadają także do wypełnienia organizacji związ- kowej.

Był na spotkaniu pewien bardzo przyjemny akcent. Walcownicy wykonywali o- statnio zamówienie eksporto- we dla Danii. Włożyli moc wysiłku, wypieścili wprost ka- żdą tonę blachy, która miała przynieść wzamian dewizy. I oto dowiedzieli się, że sam am- basador duński w Warszawie przekazał podziękowanie za pierwszorzędna, lepszą nawet od amerykańskiej blachę. Po- sypały się dalsze zamówienia. A więc jeszcze jeden dowód na to, że załoga Walcowni Go- rączki umie i potrafi sprostać najtrudniejszym wymaga- niom. Zrobi ona na pewno wszystko co możliwe, żeby rozprawić się z niewielką garstką bumelantów hamują- cych pracę całej załogi. (jd)

i członkiem egzekutywy KF tow. A. Komórka. Zadania dla organizacji partyjnej Walców- ni Wstępnych scharakteryzo- wał tow. Jakus: trzeba pracować lepiej, wydajniej, ofiar- niej w istniejących warunkach, jeżeli ich zmiana na razie jest niemożliwa. Głównym proble- mem jest poprawa stosunku do pracy, do obowiązków. Trzeba wytworzyć atmosferę ostrej walki o końcowy wynik produkcji, a główną grupą, a- wanguardą tej walki musi się stać aktywny partyjni i dozor. Samodzielność i poczucie od- powiedzialności za swój odcie- nek pracy, to właśnie warun- ki jej poprawy. Bumelantów, obiboków, ludzi niezyscypli-

nowanych i lekceważących swe obowiązki trzeba bez- względnie potępić i ostrzec, a jeżeli zawiodą wszędzie roz- mowy, jeżeli nie da rezulta- tów praca wychowawcza - musi się wyciągać surowe konsekwencje partyjne i ad- ministracyjne. Konsolidacja aktywu partyjnego, szeroka działalność polityczna, szyb- kie wykrywanie niedokład- ności w pracy i natychmiasto- we ich likwidowanie, wytwor- zenie atmosfery żarliwej walki o zadania - oto drogi, które prowadzą do przewy- cieżenia obecnego kryzysu or- ganizacji partyjnej Zgniata- cza. (dr)

## Rozpoczęcie roku szkolenia partyjnego w Hucie im. Lenina

Zbliża się nowy rok szkole- nia partyjnego. W październi- ku wszystkie zespoły szkole- niowe przy poszczególnych Komitetach Zakładowych i OOP rozpoczną swoje zajęcia.

W roku szkolnym 1962/63 pracować będzie na terenie Huty im. Lenina łącznie 90 ze- społów, z czego 35 zespołów przerabiać będzie geografii polityczno - gospodarczą świa- ta (nowy kierunek), 24 zaga- dnienia światopoglądowe, 12 - problemy gospodarce Polski, 15 - podstawy wiedzy społecz- no - politycznej i 4 - Wie- czorowe Szkoły Aktywu o kie- runkach ekonomicznym, świa- topoglądowym i socjologicz- nym, Programy szkolenia par- tyjnego na rok bieżący nasta- wione są zdecydowanie na współczesność. Przerabiane bę- dą bieżące problemy zarówno z zagadnień światopogląd- owych, jak i społeczno - gospo- darczych. Przyczyni się to z pewnością do uatrakcyjnienia szkolenia partyjnego i spotka- nia się niewątpliwie z większym zainteresowaniem słuchaczy.

W ub. środę, 26 września od- była się w Komitecie Fabry- cznym HIL narada Komisji

Szkolenia Partyjnego przy KF, na której przedyskutowa- no problemy organizacji szko- lenia oraz metody i zakres pracy Komisji Szkoleniowej. Członkowie Komisji omówili projekty programów zwraca- jącej uwagę na braki w biblio- grafii do poszczególnych kie- runków. Na posiedzeniu Kom- isji przyjęto również termin inauguracyjnego roku szkole- niowego, jak również termi- narz seminariów.

Inauguracja szkolenia w Hucie im. Lenina odbędzie się 2 października 1962 r. (wtorek) o godz. 13, w budynku „Z”, - sala 157, na której zostanie wygłoszony odczyt lektora KZ tow. J. Pajestki pt. „Nowe momenty w rozwoju współpra- cy w ramach RWPG”. Semina- ria z poszczególnych kierun- ków szkolenia przeprowadzo- ne zostaną do 15 października br., a zatem pierwsze zajęcia szkoleniowe w zespołach roz- poczyna się w II połowie paź- dziernika. Szczegółowe termi- narze seminariów zostaną do- starczone wykładowcom na spotkaniu inauguracyjnym.

## Dobrze gospodarować to znaczy oszczędzać

Pod takim hasłem rozpoczyna się w br. miesiąc upowszechnienia oszczędności w całej Polsce, który w naszym mieście wzbudzi na pewno zainteresowanie, gdyż jak do- tycząca Kraków i Nowa Huta zajmują jedno z czołowych miejsc w tej akcji.

Jakie są oszczędności mieszkań- ców Nowej Huty? Wkłady na książ- czki oszczędnościowe w porów- naniu z ub. r. wzrosły o około 35 mln zł, suma wpłaconej w tym roku gotówki wynosi 170 mln. zł. Nowo założonych książeczek o-

szczędnościowych przybyło 17 ty- siący, w sumie na 1000 mieszkań- ców Nowej Huty przypada 44 książeczki czyli prawie co drugi nowohucianin ma oszczędności w PKO. Przepięty wkład na jednego mieszkańca Nowej Huty wynosi 1000 zł, w Krakowie 1760, w Jawo- rnie 600, w innych miastach wo- jewództwa krakowskiego już tyl- ko poniżej 300 zł.

W formie odsetek i premii pieniężnych nowohucianie otrzymali w tym roku 1160 tys. zł, poza tym wylosowali sześć samochodów o- sobowych i siedem motocykli. Nie- dopisane do książeczek (a znajdu- jącej się już na koncie oszczędn- jących) odsetki wynoszą 2400 tys. złotych.

W dniu 21 września br. odbyło się zebranie Komitetu Upowszech- nienia „Oszczędności naszej Przysz- dłości” Dzielnicowej Rady Narodo- wej w Nowej Hucie. Zebraniu przewodniczył ob. mgr Stanisław Kowalczyk z Huty im. Lenina.

Na zebraniu omówiono dotych- czasowe osiągnięcia naszej dzie- lnicy w zakresie akumulacji wkła- dów oszczędnościowych. Ustalono również program działalności in- formacyjno - propagandowej w Miesiącu Upowszechnienia Oszczę- dności, jakim jest październik. W miesiącu tym PKO szczególnie czę- sto prezentuje obywatelom różne formy oszczędzania. Wielką popu- larnością cieszy się tradycyjny „Konkurs 300”. Uczestnicy „Kon- kursu 300” wezmą udział w losowa- niu liczących nagród o łącznej wartości 1.500 tys. zł, w tym 1 samochodów osobowych. Szczegó- ły konkursu ogłasza PKO w afi- szach. (kp)

### Jak wykonujemy PLAN?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRZEZ HUTĘ DO 26 BM. WL.:  
proc. planu

ZMO - wyroby szamotowe	102	Wydz. P-62 blacha „czarna”	103
ZMO - wyroby zasadowe	101	prod. surowa	103
ZMO - dolomit prażony	110	prod. gotowa	92
ZMO - wapno palone	107	Wydz. P-62 blacha ocynk.	91
ZK w prod. koksu ogółem	101	prod. surowa	94
ZK w prod. koksu wp.	102	prod. gotowa	87
Aglomerownia	107	Wydz. P-62 blacha ocynkow.	78
Wielkie Piece - surowka	95	prod. surowa	87
Wydział Przerobu Żużla - żu- żel granulowany	113	prod. gotowa	78
Stalownia	30	Wydział Rur Zgrzewanych	108
Wydz. P-69 kieszka	97	prod. surowa	102
prod. surowa	93	prod. gotowa	102
prod. gotowa	93	Wydz. P-63 profile gięte	25
Wydz. P-60 kesy	105	prod. surowa	25
prod. surowa	107	prod. gotowa	5
prod. gotowa	107	Walcownia Drobna	95
Wydz. P-61 blachy gorące	96	prod. surowa	94
prod. surowa	94	prod. gotowa	94
prod. gotowa	94	Wydz. W-1 prod. ogółem	97
Wydz. P-62 blachy gorące	98	Wydz. W-1 stal elektr sur.	122
prod. gotowa	94	Kuźnia	103
		Wydz. W-3 prod. ogółem	69
		Warsztat Konstrukcji Stal.	101
		Silownia	105



Problem TYGODNIA?

Podobno w jednej z krakowskich instytucji, na umiarkowanie sekretar-ki, wprowadzono karę w wysokości 1 zł za każde tak zwane brzydkie słowo. Po miesiącu za zebrane w ten sposób wśród pracowników pieniądze zakupiono dla świetlicy telewizor. Pomysł wspomniał i godny wspomnienia. Na podstawie moich skromnych obliczeń rozpropagowanie takiej akcji przyniosłoby w krótkim czasie następujące korzyści. Centusie przestałyby od razu kłać, a reszta w niedługim czasie ufundowałaby wspólną szkołę tysiąclecia z pierwszym basenem pływackim.

Co tu ukrywać. Zchamienie doszło u nas już do szczytu, nabrało niemal mocy urzędowej. Spotykamy się z nim wszędzie. I to kina nie tylko dorobiło, nie tylko prywatnie, w knajpie, czy na ulicy. Kłną na potęgę również i dzieci. Jak tak dalej pójdzie, to trzeba będzie chyba zmienić tekst elementarza. Zamiast np. „Ala ma kota” konieczne będzie wprowadzenie innych słów, wprawdzie trudniejszych, ale za to już dobrze przyswojonych przez dzieci.

Dzieci pod tym względem bez ograniczeń nasłuchują starszych, którzy przy każdej okazji obdarzają się wiankami niewybrednych epitetów. Zaśmieszczenie naszego języka nie ma już granic. Jest zjawiskiem codziennym, powszechnym. Patrząc tylko, a język urzędowy i pisma zmieniają dotychczasową formę.

I dlatego położenie kresu chamstwu stało się w tej chwili koniecznością. Wystarczy przysłuchać się rozmowom na ulicy, czy w innych miejscach publicznych. Tu pomysł uroczej sekretarki nie zda egzaminu. Dlatego konieczne jest to od zaraz wprowadzenie mandatów karnych, nagradzanych odpowiednimi pokwitowaniami, broniących czystości naszego języka i ścian.

JERZY SUBERLAK



Podczas spotkania. Goście brytyjscy słuchają objaśnień dyrektora naczelnego huty. FOT. J. BROŻEK

Gościliśmy w hucie delegację Komunistycznej Partii W. Brytanii

W poniedziałek przebywała w naszej hucie delegacja naczelnych władz Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii. Delegacja ta, w skład której wchodził m. in. towarzysze: John Gollan — sekretarz generalny KC John Ross Campbell — członek Biura Politycznego KC oraz Sidney Foster — członek KC Komunistycznej Partii W. Brytanii — bawiła w Polsce na zaproszenie KC PZPR. Gościom brytyjskim towarzyszył sekretarz KC PZPR tow. Ryszard Strzelecki.

Delegację powitali w hucie I sekretarz KF, poseł tow. Z. Jakus oraz członkowie egzekutywy, dyrektor naczelny huty mgr inż. B. Kołomyjski, dyrektor inwestycji mgr inż. Z. Loreth. W czasie spotkania jakie się następnie odbyło i upłynęło w bardzo serdecznej atmosferze, goście brytyjskich zapoznali z historią kombinatu, z wynikami produkcyjnymi i perspektywami rozwoju huty dyrektor naczelny tow. B. Kołomyjski. Członkowie delegacji interesowały się szczególnie zagadnieniami związane z pracą i życiem załogi hutniczej, zapytywali również o wyniki produkcyjne naszych walcowników.

Po zakończeniu spotkania

z kierownictwem i aktywnym huty delegacja KC Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii zwiedziła kombinat oprowadzana przez dyr. Z. Loretha.

Może za granicę?

Jeśli masz jeszcze urlop...

Przed zwolnieniami turystyki zagranicznej, którym środki finansowe, no i niewykorzystany jeszcze tegoroczny urlop na to pozwalają, otwiera się perspektywa ciekawych wycieczek. Zaoferowało je naszym Oddziałowi PTTK Biuro Turystyki Zagranicznej. Termin: jesień i zima br. A oto trochę szczegółów na temat wycieczek.

Interesującą zapowiada się zwłaszcza 6-dniowa wycieczka s a m o l o t e m do Bukaresztu i Sofii. Cena orientacyjna wynosi 3,5 tys. zł. Na kieszonkowe przyjdzie wyłożyć dodatkowo 1325 zł, ale w zamian otrzymuje się 28,8 lewa i 322 lei. Terminy wyjazdów: 28 września, 5, 12, 19, 26 października, 2, 9, 16, 23, 30 listopada. W programie zwiedzanie zabytków obu stolic, wycieczka autokarem na Witoszę (w Sofii). Mieszkanie i wyżywienie w hotelach.

Można również wybrać się samolotem do Sofii na 5 dni. Wojaż taki kosztuje ok. 3 tys. zł. przy czym na wymianę waluty trzeba jeszcze mieć 1190 zł (otrzymuje się za to 50 lewa). Program podobny do poprzedniej wycieczki.

Oprócz tego oferowane są dwa wyjazdy pod nazwą „Sylwester w Bukareszcie” i „Święta i Sylwester za granicą”. Pierwsza z tych wycieczek przewidziana jest na 8 dni pociągiem specjalnym (wagony

Młodość szuka przygody ale alkohol to najlichsza i najsmutniej kończąca się przygoda.

Dyskutujemy nad usprawnieniem komunikacji

GŁOS MA DOKP

Gabinet dyrektora inwestycji DOKP urządzony jest praktycznie i solidnie: dwa duże stoły, kilka foteli, dębowa biurka. Na ścianie wiszą wielka mapa kolejowa. Dyrektor mgr inż. TA-DEUSZ MIESZKOWSKI ma uprzejmy uśmiech i zmęczone oczy — przed chwilą skończyła się uciążliwa konferencja. Przygląda ręką siwujące włosy, wkłada okulary i pochyła się nad rozłożonym planem. Długi arkusz przedstawia profil trasy kolejowej z Krakowa do Kocmyrzowa.

W związku z artykułem — „Komunikacja z dzwoniem?”, w którym poruszona była propozycja jednego z czytelników zbudowania przewozowego przystanku kolejowego na Wzgórzach Krzesławickich, w DOKP przeanalizowano dość szczegółowo możliwości techniczne tego przedsięwzięcia.

Zanim omówimy szczegóły tej sprawy — proponuję — może pan dyrektor pozwoli

zorientować się czytelnikom „Głosu Nowej Huty” w zamierzeniach inwestycyjnych PKP na najbliższe lata, o zwiastie pomijając te zagadnienia, które były już omówione w nr 38 GNH w wypowiedzi dr Adolfa Gawalewicza, zastępcy przewodniczącego MKPG. Przede wszystkim, czy zapadły już decyzje w sprawie lokalizacji Dworca Głównego? Było opracowanych kilka rozwiązań, które publicznie dyskutowano. W poniedziałek, 17 bm. odbyła się konferencja w tej sprawie...

Tak, Dworzec Główny ma pozostać na miejscu. Wszyscy zainteresowani zgodzili się w zasadzie na tę alternatywę. Ale może o tym niech pan jeszcze nie pisze...

Jednak napiszę. Wiadomość jest chyba zbyt frapująca. Na temat lokalizacji Dworca Głównego wiadomo spory różnicę wytrwale, jak i w sprawie oławianej zapory w Czorsztynie!

Jak wobec tego rozwiązać będzie ul. Lubicz — wąskie gardło na trasie z Krakowa do Nowej Huty?

Całkowicie będzie przebudowana i poszerzona, tak aby umożliwić swobodny przejazd wszelkich pojazdów. Cały ten węzeł ulegnie dużym zmianom.

Obecny w gabinecie inż. Stefan SETKOWICZ, z-ca naczelnika Zarządu Przewozów włącza się do rozmowy. Bardzo dobrze, — mówi, — że zaczęliśmy od tych spraw, bo problem komunikacji ze Wzgórzami nie sposób omawiać bez pobieżnego choćby zorientowania czytelników co do naszych planów.

Inż. Setkowicz rozkłada na stole mapę krakowskiego węzła kolejowego. W rękę trzyma niebieski ołówek. Skupiamy się we trzech nad rozłożonym arkuszem.

Otóż, z grubsza wyjaśnia-

jąc, ulegnie likwidacji linia kolejowa biegnąca z Dworca Głównego przez Grzegórzki i Dąbie do Czyżyn, natomiast odcinek z Czyżyn przez Bieńczyce aż pod Wzgórze wykorzystany będzie przy budowie linii tramwajowej — niebieski ołówek sunie po trasie w górę mapy. W budowie znajduje się połączenie linii z Grębałowa z linią do Nowej Huty.

Dobrze — wtrącam — to wszystko sprawy bliższe lub dalsze przyszłości. A jak obecnie, dołanie poprawić komunikację ze Wzgórzami? Jakie są możliwości?

Nie ma możliwości technicznych zbudowania przystanku na Wzgórzach Krzesławickich — wyjaśnia dyr. Mieszkowski. — Proszę spojrzeć tu, na profil trasy. Wszędzie spadek jest większy od 30 promili. Nie wolno projektować przystanków na większym pochyleniu niż 7 promili. To sprawy bezpieczeństwa. Proszę spojrzeć dalej: spadek w kierunku Grębałowa również przekracza 3 proc.

A tutaj, na szczycie wznieśnienia? — nie ustępuję i wskazuję pozioma linie, grzbiet wzgórza, mniej więcej 700 metrów przed Grębałowem.

Rozważaliśmy tę możliwość. To krótki odcinek, zaledwie 60 metrów, teoretycznie. Praktycznie znacznie mniej, bo trzeba z tego odjąć zaokrąglenie łuków pionowych po około 20 m z każdej strony. Zostaje więc tylko 20 metrów. Pociąg nie zmieści się. Chyba, że podejmemy roboty ziemne, kosztowne i długie. Ale wtedy to już nie przewizorka, to inwestycja, którą dałoby się zrealizować dopiero w 1964 r. A przecież do tego czasu ruszy linia tramwajowa.

Wniosek jest tylko jeden — uzupełnia inż. Setkowicz. — Tylko MPK może i musi odpowiednio uregulować problemy komunikacyjne Wzgórz Krzesławickich. Kwestia paru autobusów więcej nie powinna stanowić problemu.

Jest sobota, dochodzi godzina 15. Budynek Dyrekcji dawno opustoszał. Dziękuję mym rozmówcom i przekazuję w imieniu Czytelników życzenia dla kolejarzy krakowskiego węzła.

Rozmawiał JERZY OLCZYK

Wkrótce początek budowy basenu kąpielowego

Jak informuje Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej DRN, w tych dniach Przedsiębiorstwo Robót Zmechanizowanych przystępuje do wykopów ziemnych pod budowę nowego basenu kąpielowego obok zalewu na Dziubni. Istnieje plan, aby ziemię tę w ilości 4 tys. m. sześć. ułożyć w pobliżu basenu i utworzyć z niej tor saneczkowy dla dzieci.

W tym roku zostaną również przeprowadzone roboty żelbetowe, które to prace wykoną PBM. Cementownia Nowa Huta przeznaczyła już na budowę basenu 120 ton cementu. Przewiduje się jeszcze w tym roku wykonanie wstępnych prac, a roboty wykończeniowe zaplanowano na I kwartał 1963, aby w przyszłym sezonie letnim mieszkańcy dzielnicy mogli już korzystać z dawno oczekiwanego obiektu. Duże nadzieje

przy budowie basenu pokłada się w młodzieży ZMS, która zobowiązała się pracować wiele godzin w czynnym społecznym

Kronika bhp

Najmniejsze zaniechanie może skończyć się wypadkiem

Ze tak jest, o tym świadczy następujący przykład. W Walcowni Zimnej usuwana była awaria na tzw. wrzecionie zwijarki. Remontujący urządzenie pracownicy zawiesili koło zębate na linie suwnicy, drugą część wrzeciona podparli belkami. 15 minut przed końcem zmiany opuścił stanowisko pracy suwnicowy, nie do-

pełniwszy w dodatku obowiązek wpisania uwagi o wykonywanym remoncie do książki. Zmianownik suwnicowego, nie przecewając niczego złego, uruchomił udźwign. Podniesione do góry koło zębate trąciło wrzeciono. Ciężar spadł z belek, przynajmniej nogę pracującego w pobliżu słuszarza MARIANA SZAFRAŃSKIEGO. Skończyło się na zgnieceniu śródstopia. A tylko przecięt przy- padek i szczęśliwy zbieg okoliczności uratowały człowieka przed cięższymi obrażeniami lub może nawet śmiercią. Oto do jakich następstw prowadzi lekceważenie obowiązków jakim jest zejście z pracy bez przekazania suwnicy zmianikowi.

Oto nazwiska winnych i kary. Suwnicowy JOZEF TRAFIAL ponosi odpowiedzialność za wczesniejsze zejście ze stanowiska i niezabezpieczenie go. Drugi suwnicowy STANISŁAW KAWULA — za uruchomienie urządzeń bez sprawdzenia, czy nie ma czegoś uwieszzonego na haku. Obaj ukarani zostali potrąceniem 50 proc. premii. Kara nie ominie również mistrzów odpowiadających za pracę swych załóg: inż. DEJEW-SKI, PRYTKO i KORUS otrzymali potrącenie 5 proc. premii od płacy podstawowej. Mistrz nadzorujący pracę poszkodowanego słuszarza — inż. STANISŁAW BROŻEK ukarany został także potrąceniem 5 proc. premii.

Wydaje się, że zastosowane sankcje nie są zbyt surowe w stosunku do przewinienia. Oby stanowiący ostrzeżenie, że najmniejsze zaniechanie obowiązków i każde naruszenie przepisów, może skończyć się tragicznym wypadkiem przy pracy. Jd



Scena z aktu I „Słubów panieńskich” A. Fredry wystawionych w Teatrze Ludowym. Od lewej: Klara (M. Gdowska) i Anieła (K. Dubielówna).



Na trasie Rajdu.

Drużyny turystyczne z huty zdobyły po raz drugi puchar przechodni GRZZ w Rajdzie „Szlakami Lenina”

(dalszy ciąg ze str. 1.) Właśnie w tym czasie w hucie odbył się drugi Rajd Przyjaźni „Szlakami Lenina” poprowadziła huta Jego imienia.

Słowa uznania należą się: Zenonowi Podermanskiemu, Antoniemu Dalkowskiemu i Adolfowi Romanowi za duży wkład inicjatywy i pracy w działalność komisji organizacyjnej Rajdu Przyjaźni.





Oto cenne nagrody, które czekają na zwycięzców Zgaduń - Zgaduli o tematyce BHP. Kto je wygra?

**Korespondenci piszą**

# KONKURS „CO WIESZO BHP?”

...wchodzi w drugą fazę, to znaczy w najbliższych dniach już rozpoczynają się eliminacje II stopnia (na szczeblach pionów). Eliminacje I stopnia zostały przeprowadzone na poszczególnych wydziałach huty, bądź to na comiesięcznym szkoleniu załogi, bądź też innym sposobem obranym do woli przez wydział. Mając listy zwycięzców I-szych eliminacji nadesłane już w dniu 1 października, rozpoczynamy eliminacje stopnia drugiego. Wszystkie eliminacje stopnia II-go odbywać się będą w Sali Teatralnej budynku „S”, o godz. 18.30 i w związku z tym podajemy terminarz eliminacji poszczególnych pionów:

- 1 października 62, godz. 18.30 - Pion Głównego Mechanika;
- 2 października 62, godz. 18.30 - Zakład Koksochemiczny;
- 3 października 62, godz. 18.30 - Zakład Materiałów Ogniowatnych;
- 4 października 62, godz. 18.30

- Aglomerownia, Wielkie Piece;
- 5 października 62, godz. 18.30 - Pion Głównego Energetyka;
- 8 października 62, godz. 18.30 - Stalownia, HPR;
- 9 października 62, godz. 18.30 - Walcownia;
- 10 października 62, godz. 18.30 - Transport Kolejowy i Samochodowy;

### CYBERNETYKA A EKONOMIKA PRZEMYSŁU...

...to tytuł odczytu docenta doktora Wiktora Bonieckiego, który organizuje Koło Młodych Inżynierów w Ognisku Młodych ZMS. Z uwagi na ciekawą problematykę spotkania organizatorzy zapraszają nań nie tylko członków KMI, lecz również innych pracowników huty i mieszkańców dzielnicy.

Spotkanie odbędzie się około 10 października. O dokładnym terminie powiadomimy oddzielnie.

## Co piąty pracownik huty uczy się

Już zaczął się, bądź właśnie zaczyna się rok szkolny, warto więc odwiedzić przy tej okazji kierownika Działu Szkolenia i Przygotowania Kadry - tow. S. Wodzińskiego z prośbą o parę informacji. Okazuje się z nich, że podnoszenie wiedzy oraz kwalifikacji fachowych jest naprawdę mocną stroną naszej załogi. Świadczą o tym zresztą jak najdobitniej cyfry: co piąty pracownik naszej huty uczy się w szkołach bezpośrednio bądź zaocznie, bierze udział w rozmaitych kursach zawodowych, sięga po tytuły inżynierskie, magisterskie, ba, coraz częściej i doktorskie. O wysiłku i rozmachu najwygodniejszego, gdyż zorganizowanego niemal bezpośrednio w „warsztacie” pracy szkolenia, świadczy cyfra ponad 2 tysiące pracowników uczących się w szkołach na terenie huty.

Najmłodszym i powiedzmy szczerze najcenniejszym nabytkiem jest Studium Inżynierijne zawodowe dla pracujących.

Dużym dorobkiem może pochwycić się Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla dorosłych. Szkołę opuściło już ok. 400 absolwentów, którzy uzyskali możliwość zdobycia tytułu wykwalifikowanego robotnika bez egzaminu oraz możliwość nauki w technikum. Większość nie przerwała zresztą nauki w ZSZ i uczęszcza obecnie do technikum. Rok szkolny rozpoczął się 18 bm. Wśród 280 uczniów - pracowników, po raz pierwszy mury szkoły przekracza 150 osób. Szkoła prowadzi następujące wydziały: mechaniczny, elektryczny i hutniczy.

Pierwszych absolwentów w liczbie 51 dała już także Zasadnicza Szkoła Zawodowa Przyzakładowa. Zdobywa w niej zawód w specjalnościach:

ślusarz, tokarz, elektromonter, walcownik stali i formierz odlewnik oraz prawo wstępu do technikum ok. 700 uczniów. Prawie 400 rozpoczęło naukę tego roku. Otrzymują oni do dyspozycji nowe, znacznie lepiej wyposażone warsztaty szkoleniowe.

Dorobek Technikum Hutniczego dla Pracujących już wkrótce mierzyć będziemy pierwszymi absolwentami. Ta nasza młoda stosunkowo uczelnia szybko zyskuje tradycję i popularność. Wyrazem tego jest liczba 480 uczniów.

W dalszym ciągu istnieje będą dwie hutnicze szkoły podstawowe dostosowane do pracy zmianowej, obie usytuowane na terenie kombinatu; świadczą one o trosce kierownictwa huty, aby cała załoga posiadała co najmniej pełne 7-klasowe wykształcenie. A pracowników nie mogących się wykazać świadectwem 7 klasy, będących w wieku do 35 lat życia, mamy jeszcze ciągle ponad tysiąc. Dla nich właśnie przeznaczone są te szkoły.

Na koniec interesująca cała załoga sprawa budowy Ośrodka Szkoleniowego huty z prawdziwego zdarzenia, który pomieściłby w swoich murach wszystkie czynne dotychczas szkoły, łącznie z technikum i Studium Inżynierijnym. Wiadomości nie są niestety pocieszające. Wprawdzie założenia wstępne Ośrodka przeszły już przez KOPI, nie załatwiona jest jednak ciągle sprawa lokalizacji warunkująca z kolei opracowanie dokumentacji. Jeśli nie uda się przyspieszyć „biegu” załatwiania tych spraw, oddanie Ośrodka nawet w latach 1964/65 staje pod znakiem zapytania.

11 października 62, godz. 18.30 - DI, DKT, W-91, W-93, W-94, W-97, W-98, OZR, A0.

Wszystkie eliminacje będą przeprowadzane przy bogatej części artystycznej, a biorący udział w tym konkursie otrzymają cenne nagrody rzeczowe.

Po zakończeniu eliminacji II stopnia zostanie zorganizowana centralna impreza, w której wezmą udział zwycięzcy eliminacji II stopnia i impreza ta odbędzie się w trzeciej dekadzie października w Hali Sportowo-Widowskiej (Hala Garaży).

M. JANIEC  
inspektor BHP w HIL

Gdy mówimy o niedociągnięciach, powodujących wysokie kary za przetrzymywanie wagonów w hucie, trzeba podkreślić, że oczyszczenie wagonów obecnym trybem na wyrotnicy, nie może być utrzymywane. Zapadła jak najbar-

## Kary za przetrzymywanie wagonów liczy się w milionach

### II

dział słuszną i celową decyzją utworzenia osobnej grupy odpowiedzialnej za czyszczenie wagonów oraz przeniesienia tej operacji na inne tory, zdala od wyrotnicy. Rzecz teraz w tym, żeby to postanowienie zostało jak najszybciej i jak najsprawniej wykonane, żeby oczyszczeniu wagonów towarzyszyła wzorowa organizacja pracy.

Kilka krytycznych uwag należy mimo wszystko poświęcić obecnej pracy na wyrotnicach. Zdarzają się tu niesłychane paradoksy. Dla przykładu: 11 września przeprowadzono konserwację wyrotnicy nr 2 w godzinach od 6 do 8 rano. Tego samego dnia pomiędzy godziną 8 a 10.40, wyrotnica stała z braku frontu rozładunkowego. Nieraz zdarzyło się to samo na wyrotnicy nr 1. Wniosek? Należy bardziej elastycznie podchodzić do pracy, starać się dopasowywać terminy konserwacji i w miarę możliwości remontów, do przerw w pracy, słowem, pokusić się o element przewidywania. Sprawa niby drobna, ale na pewno warto ją przemyśleć.

### I ZA „MARTWE FRACHTY” TAKŻE!

Dział Zbytu naszej huty utrzymuje kontakt z kilkoma tysiącami klientów zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Codziennie setki wagonów wypełnionych blachą, rurami itp. wyrobami, wyruszają z huty na kolejowy szlak. Jeśli jednak zbadać dokładnie frachty, okaże się, że nie wszystkie wagony są załadowane zgodnie ze swoją nośno-

# Konieczna poprawa pracy w Wydziale Rur Zgrzewanych

Problemy załogi Wydziału Rur nie odbiegają daleko od zagadnień, z jakimi spotyka się pracownicy innych wydziałów huty. Sytuacja produkcyjna nie jest wprawdzie tak zła, jak w Stalowni czy w Walcowniach Wstępnych, ale i tu również występuje szereg trudności, niedociągnięć i braków, które w najbliższym czasie muszą być usunięte.

Plan wydziału za sierpień został wykonany w 104,9 proc., pozostała jednak zaległość w ilości 821 km. rur, które siłą rzeczy trzeba wyprodukować dodatkowo, aby pomyślnie zakończyć wykonawstwo planu rocznego. Czy możliwości takie istnieją?

Na pewno tak. Mimo niedostatecznej ilości wsadu, mimo jego złej jakości, w wydziale tkwią duże rezerwy produkcyjne. Istnieją realne szanse poprawy pracy i dobrego wywiązania się z zadań planowych. Z pewnością nie piszemy tego z przyjemnością, ale niestety dużo wiry za ponoszone przez wydział straty ponosi sama załoga. Niektórzy pracownicy nadal bagatelizują sobie dyscyplinę technologiczną, wyrabiając złą opinię dla całego wydziału,

który w konsekwencji odpowiada za czyjeś niedbalstwa i nieuczciwe podejście do obowiązków.

Konkretne przykłady? Owszem, są. Nie dalek, jak 25 bm. zmarnowano ponad 40 ton dobrych rur, przeznaczonych dla Holandii. Straciliśmy cenne dewizy tylko dlatego, że materiał nie miał przepisowej długości. Niewłaściwe prostowanie, brak sprężystego działania i uważnej pracy na ciągu walcowniczym i w walcowniach. W rezultacie rury „wyszły” niezgodnie z normami, trzeba było przeklasyfikować i dostarczyć odbiorcom krajowym. Wśród pracowników technologicznych brak również odpowiedzialności za jakość - rury z niedopuszczalnymi rysami, to zjawisko bardzo częste. Daje się zauważyć niezdrową pogonę za ilością, bez zwracania uwagi na problem jakości. Dzieje się np. tak, że na I zmianie rur produkowane są z rysą, na II zmianie kontynuuje się wybraki, a dopiero koledzy z III zmiany uważają za stosowne usunąć wadę i poprawić produkcję. Dlaczego nie robi się tego natychmiast, po zauważeniu wad? Służba technologiczna niestety zbyt mało uwagi

poświęca sprawom jakości, błędy i usterki zauważane są najczęściej dopiero w ostatnim stadium produkcji - w wykańczalni.

Brak dyscypliny, to także zagrożenie porządku na stanowiskach pracy. Kiedyś w dziale Rur należało do najbardziej czystych w kombinacie. A teraz? Pracownicy przeważnie nie sprzątając po sobie miejsca roboczego, zostawiają wióry, odpadki i bez troski odchodzą. Stanowczo przydałoby się trochę gospodarskiego podejścia. A czy przez 8 godzin pracujemy rzetelnie solidnie, sumiennie, wykorzystując każdą minutę? Również nie. Drobne pozornie zaniedbanie w pracy czy spóźnienie się, np. operatora pociąga za sobą przerwę w produkcji, zupełnie niepotrzebne postoje urządzeń.

Z drugiej strony kierownictwo wykazuje pewne zaniedbania w stosunku do załogi. Wentylacja w ocynkowni rur jest zła i nie pozwala na tak wydajną pracę, jakiej należałoby oczekiwać. Pracownicy tego działu nie otrzymują mleka, mimo pracy w skodliwych dla zdrowia warunkach. Obsługa gwintarek złączek nie może się doprosić o fartuchy igielitowe, a bieżentowe są nie tylko ciężkie i droższe od igielitowych, ale także szybko przemakają. Krytyczne uwagi załogi dotyczą też długiego, przewlekłego załatwiania pomysłów racjonalizatorskich, których zastosowanie mogłoby przynieść usprawnienie pracy wydziału. Dużo niezadowolona, i słusznie, wzbudziło urządzenie dodatkowej szatni w wentylatorni, gdzie panuje niesłychanie zimno, a robotnicy przechodzą tu po pracy zgrani spoceni. Jakies zabezpieczenie szatni przed chłodem jest więc konieczne.

mówienia rozbijane są na małe partie (co wiąże się z walcowanym materiałem), powstają tzw. końcówki zamówień. Mimo wszystko jednak nie można tolerować i przechodzić z lekkim sercem nad milionowymi stratami.

A które wydziały „przodują” w martwych frachtach? Przede wszystkim Walcownia - Zimna, Gorąca i Drobną. Nie bez winy jest także Wydział Rur Zgrzewanych. Przed tymi właśnie wydziałami staje zadanie bezkompromisowej, upartej walki o dodatkowy milion złotych oszczędności miesięcznie. Kolejarze huty na pewno się do niej włączą.

### KILKA WNIOSKÓW

Trudno w dwóch krótkich artykułach (w poprzednim i dzisiejszym numerze) dokonać jakiegś dokładnej analizy problemu narastania milionowych kosztów postojowego. Wskazaliśmy tylko niektóre ogniwka układające się w długi łańcuch trudności, braków i zaniedbań. Zapraszamy do udziału w dyskusji, prosimy pracowników huty o dorzucenie swych uwag i o wysunięcie wniosków. Każdy głos w dyskusji, jaką pragnęlibyśmy wywołać jest cenny, każda propozycja się przyda. Piszcie do nas!

Wnioski z otwartego zebrania oddziałowej organizacji partyjnej w Wydziale Rur Zgrzewanych są jasne i oczywiste. Trzeba bezwarunkowo i jak najszybciej poprawić dyscyplinę pracy - pojętą jak najszerzej. A więc nie tylko przyjść do pracy punktualnie, ale również pracować sumiennie przez 8 godzin. Chodzi przecież nie tylko o interes zakładu, ale i korzyści dla każdego pracownika. Lepsza praca, lepsze zarobki. To chyba nie jest obojętne dla nikogo. Z drugiej strony kierownicy zmian, kierownictwo wydziału oraz organizacja związkowa powinny właściwie ustosunkować się do postulatów załogi, zapewnić jej dobre warunki pracy, zgodnie z instrukcją bhp.

## LUDZIE KOMBINATU

### MIECZYŚLAW GROBELNY —

I palacz kotłów wysokoprężnych Siłowni



Zawód ten zawiązuje dużą odpowiedzialność, nabytemu w czasie kilku lat pracy w hucie i systematycznemu pogłębianiu kwalifikacji zawodowych drogą samokształcenia. Pracę w Siłowni rozpoczął bowiem jako niewykwalifikowanego robotnika.

Dużo uwagi poświęca racjonalnej gospodarce paliwem, przyczyniając się do wypracowania dodatkowych oszczędności dla wydziału. Chętnie udziela pomocy i rady młodszym współtowarzyszom pracy. Jest lubianym i cenionym pracownikiem huty.

### JÓZEF MAZUR —

murarz remontowy HPR



Jeżeli zachodzi potrzeba awaryjnego przeprowadzenia remontów agregatów hutniczych zawsze wśród doświadczonych pracowników Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego spotkać można murarza Józefa Mazura. Znany on jest z sumienności i pracowitości oraz usprawniania

metod pracy. Ma na swoim koncie wiele sukcesów w wielu wypadkach wcześniejszego wykonania remontów. Wyróżnia się również w pracy społecznej, pełniąc funkcję przewodniczącego Rady Oddziałowej w HPR.

Z amatorsztwa interesuje się kosmonautyką. Skrupulatnie kompletuje książki z tej dziedziny oraz różnego rodzaju wydawnictwa i artykuły prasowe.



# "Czar" kradzionych kółek

kwietnia br. robotnik z "Wujek" w Katowicach przyznał się do kradzieży kółek. Łatwo sobie wyobrazić uczucie, kiedy stanął otwartymi drzwiami w magazynie, w którym nie było pozostawionej przed kilkunastoma godzinami SHL-ki. Rozkładka pozwoliła się do wszystkiego. Zgłosił na milicję. Nie wiedział, że w czasie jego motor do dwóch sprawców kradzieży do Chranowa. Tu de silnika udaremnił im jazdę. Złodzieje przez noc prowadzili SHL-kę na osiedlu Górali. W pewnym dniu, niespostrzeżenie wyprowadzili motor nad wodę. Tam rozebrali na części, a ramę wraz z obrotową silnika utopili w rzekę. Resztę sprzedali różnym osobom.

Dwa dni później milicja została zaalarmowana nowym przypadkiem kradzieży. Prowadzony Jan Piekarski też miał dużo do powiedzenia. Tylko tyle, że SHL-kę użył do korytarza baracka przy ulicy Gallusa w Katowicach. Tegoż dnia na tej drodze dojechał do Oświęcimia samotny motocyklista. Defekt silnika udaremnił dalszą jazdę. Pozostawił go pod opieką obcych ludzi na podwórzu. Powrócił na drugi dzień, tym razem z kolegą, który okazał się nie mechanikiem. Silnik naprawił i obaj w pojeździe odjechali. Motocyklista ten sam los. Część z

niego znalazły szybko nabywców, a rama i obudowa wsadzona do worka, już wczesnym rankiem powędrowała na dno Dłubni, niedaleko stadionu „Wandy”.

Następnym poszkodowanym okazał się Stanisław Stefańczyk, pracownik Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu. Doniósł on milicji, że skradziono mu „Junaka”. I tym motorem udało się złodziejom dojechać do Nowej Huty, gdzie ukrywali go przez trzy dni. Tym razem jednak nie demontowali go, lecz pozostawili „na chodzie”. Mieli zupełnie inny plan... W każdym razie czasu do jego realizacji nie marnowali. Ukradli jeszcze motorower „Simpson” na osiedlu Sportowym. Sprzedali z niego wszystko prócz głowicy. Pozostał „Junak” najlepsza z dotychczasowych zdobyczy. Pojechali na nim do Leska, gdzie jeden z amatorów cudzych motorów miał stryja. Zaraz rano zabrali się do roboty, do rozbierania „Junaka” na części. Nie wiedzieli tylko jednego, że właśnie na tym podwórzu zakończy się... długotrwałe, uciążliwe śledztwo w sprawie kradzieży czterech motocykli. Funkcjonariusze MO, którzy niespodziewanie pojawili się na podwórzu stryja, sprawdzili natychmiast tożsamość obu podejrzanych młodzieńców. „Bohaterami” naszego „kryminału” okazali się tym razem Zdzisław Niemiec, ur. 18 lipca 1936 r., zamieszkały os. Ogrodowe 2 m. 22 i Stanisław Kukułka, ur. 13 września 1937 r., zam. os. Sportowe 26 m. 2. Obaj nigdzie nie pracujący i karani za różne przestępstwa już jako nieletni. Dalsze śledztwo potoczyło się szybko. Wszystko się zgadzało... Obaj decyzją sądu otrzymali wyrok: Niemiec dwa lata, Kukułka 2 lata i 2 tys. grzyw-

ny. Amatorzy cudzych motorów, bywalcy „Ludowej” i zwolennicy prywatnych biesiad, na które pieniądze czepiali z kradzieży motorów, powędrowali za kratki. W czasie rewizji u Stanisława Kukułki, który prowadził w piwnicy „prywatny” warsztat naprawczy, znaleziono istny lamus części motorowych. W podobny sposób miał „urządzony” pokój. Straty, jakie ponieśli poszkodowani w kradzieżach, sięgają 15 tys. zł. Padły one łupem tych, którzy nie mogli się zdobyć na uczciwą pracę.

## Smaczniej i sprawniej

W pracy placówek zbiorowego żywienia na terenie huty obserwujemy wiele niedociągnięć. Dotyczą one jakości potraw i zagadnień organizacyjnych. Często dania obiadowe są mało urozmaicone i zimne. W Kasynie HiL na zjedzenie posiłku trzeba często poświęcić przeszło godzinę. Wpisywanie na listy konsumentów nie zdaje egzaminu i nie stwarza dobrego klimatu. Wiele do życzenia pozostawia czystość. W ubiegły wtorek — 25 bm. — odbyło się spotkanie kierownictwa OZR i Kasyna HiL z dziennikarzami naszej redakcji, na którym przedyskutowane zostały problemy zaopatrzenia i żywienia załogi huty i możliwości poprawy istniejącej sytuacji na odcinku organizacyjnym.

Duże trudności sprawia odpowiednie zaopatrzenie stołówki huty w mięso, ryby i jarzyny. Zapotrzebowanie na mięso wierzcho- we pokrywane jest tylko w 12 proc. a na zamówione 2 tys. kg cielęciny, otrzymano jeden tysiąc kg. Mięso wołowe pochodzi z własnego uboju. Zaopatrzenie w ryby jest znikome: zamówiono ostatnio 2 tys. kg a otrzymano... 30 kg.

Jest wiele przykładów, świadczących o niekulturalnym zachowaniu się konsumentów; m. in. nie zdejmowanie płaszczy, nie wycieranie zabłoconego obuwia, palenie podłóg itp.

Są zapewne kłopoty. Nie mniej, przy obecnych warunkach można wiele usprawnić, mając na uwadze dobro konsumenta. W czasie wymiany spostrzeżeń, uwzględniając trudności i obecny stan istniejącej w Kasynie HiL, wysunięto szereg wniosków, zmierzających do poprawy żywienia i organizacji pracy. Baczniejsza uwaga zostanie zwrócona na jakość i różnorodność potraw. W najbliższym czasie zostaną wprowadzone abonamenty obiadowe, co ułatwi planowanie posiłków. Obsługujący personel będzie codziennie zmieniał rewiry. Lokal Kasyna otrzyma nowe meble.

(steryl.)



## Sezon bokszerski w pełni

Pięściarze ekstraklasy mają już za sobą dwie kolejejki spotkań mistrzowskich. To wprawdzie jeszcze niewiele, ale sytuacja, jaka się w tej chwili ukształtowała, jest bardzo ciekawa. Spójrzmy na tabelę:

1. Wybrzeże	2 4 28:14
2. Hutnik	2 4 22:18
3. BBTs	2 3 21:19
4. Legia	2 2 25:15
5. Gwardia W-wa	2 2 24:16
6. Błękitni	2 1 19:21
7. Gwardia Łódź	2 0 14:26
8. Stal St. Wola	2 0 9:31

Na czele znajdują się dwie drużyny, jedne które nie straciły dotąd punktu i jedne, które potrafiły wygrać na obcym ringu. Atut własnego ringu, własnej publiczności zdaje się odgrywać jeszcze większą rolę niż w poprzednich sezonach. Doświadczyla tego na własnej skórze warszawska Legia, która nie potrafiła wywieźć z „niegościnnego” Bielska żadnego punktu.

Podobna sztuka udało się natomiast gdańskiemu Wybrzeżu i Hutnikowi. Wynik meczu w Kielcach i rezultaty poszczególnych jego walk znane są zapewne Czytelnikom. Warto jednak zwrócić uwagę na pewne momenty. Zwycięstwo nad Błękitnymi było rezultatem nie tylko dobrej postawy bokserów Hutnika, ale również wynikiem korzystnych poaciągów taktycznych kierownictwa sekcji. Hutnik wygrał to spotkanie już na wadze. Trener Błękitnych Leszek Drogosz, który tydzień wcześniej obserwował mecz Hutnika z warszawską Gwardią, usiłował dostosować skład swego zespołu do układu sił, jaki zaobserwował w Nowej Hucie. Kilku bokserów kieleckich, m. in. i sam Drogosz zbijali wagę, by wystąpić o jedną kategorię niższą niż normalnie. Tymczasem i kierownictwo Hutnika wyclagnęło wnioski z meczu z Gwardią. Zdecydowano nie wystawiać Zuka w wadze półśredniej, gdyż zbijanie wagi przez tego młodego zawodnika wpływa szczególnie niekorzystnie na jego formę, na kondycję. Wydać to było wyraźnie w czasie walki z Łukomskim. Po bardzo dobrym początku, Zuk

osiabł i przegrał sromotnie. Tak więc w Kielcach Zuk poszedł do lekkośredniej a w ślad za tym Olinger i Słowakiewicz awansowali w górę.

Efekt był taki, że Drogosz schodząc w dół do Zuka, „minął” się z nim po drodze i natknął się na Braję, który i tak nie był przewidziany na zdobywcę punktów. Zuk natomiast dość gładko uporał się z wysoko notowanym po pierwszej kolejce mistrzostw Ordzińskim. Fakt, że kieleczanin „dusił” wagę, aby uniknąć pojedynku ze Słowakiewiczem, na pewno nie był tu bez znaczenia. Prawie połowa pojedynków w meczu kieleckim zakończyła się dyskwalifikacjami a na zakończenie część publiczności, niezadowolona z orzeczeń sędziego wywołała chuligańskie awantury z rzucaaniem butelką na ring właściciela. Jak do tego doszło? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do wiceprzewodniczącego sekcji boksu mgr Bolesława Raźnego.

— Na nastroje publiczności wywarł niewątpliwie wpływ przebieg meczu. Błękitni prowadzili 7:1 a później nawet 9:3. Do pełni szczęścia brakowało im tylko jednego zwycięstwa. Widzowie już się przygotowywali do wiałów na cześć swych ulubieńców, a tu te upragnione dwa punkty nie przychodziły. Przeszkodziła dobra passa Hutnika. Wygrał Zuk, wygrał Olinger (oba ich przeciwnicy nie wytrzymał tempa walki, ratowali się trzymaniem i sędzia musiał ich zdyskwalifikować po trzech napomnieniach). Wygrał z kolei Słowakiewicz i wrzesła Jędrzejewski. Ostatni pojedynek przekreślający ostatecznie nadzieje publiczności na zwycięstwo Błękitnych, (które wydawało się takie bliskie) wywołał niekulturalną i wręcz chuligańską awanturę na widowni. Walka Jędrzejewskiego z Baranem, choć trwała krótko, miała kilka dramatycznych momentów. W pewnej chwili (Baran) wyraźnie po ciosie upadł na matę, ale sędzia uznał upadek za przypadkowy i nie liczył kieleczanina. Bezpośrednio po tym silny cios zainkasował Jędrzejewski, zachwiał się, ale ustał. Sędzia i tym razem nie liczył, o co miejscowi mieli do niego poważne pretensje. W chwilę po tym sędzia stwierdził pekięnie łuku brwiowego u Barana. Ponieważ kontuzja się powiększała, odesłał go do rogu. Publiczność domagała się dyskwalifikacji Jędrzejewskiego. Sędzia nie mógł wydać takiego werdyktu, bo nie stwierdził faulu u naszego zawodnika.

Tyle o meczu w Kielcach. Następne spotkanie o mistrzostwo I ligi stoczą pięściarze Hutnika na własnym ringu 21 października. Przeciwnikiem ich będzie zespół BBTs zajmujący aktualnie trzecią pozycję w tabeli i opromieniony sławą zwycięstwa nad mistrzem Polski.

## A JEDNAK HUTNIK MIAŁ RACJĘ...

Głośna była w lecie sprawa startu w barwach Legii Warszawa zawodnika wagi ciężkiej Branickiego. Hutnik kwestionował prawidłowość jego startu w oparciu o przepisy, które mówią, że zawodnik klubu wojskowego winien po zakończeniu służby wojskowej wrócić do klubu macierzystego, względnie uzyskać z macierzystego klubu zwolnienie i odbyć określoną w przepisach karencję. Polski Związek Bokserski odpowiedział wówczas, że jest w posiadaniu pisma, z którego wynika, iż Branicki jest studentem Wojskowej Akademii Technicznej i jako taki otrzymuje zwolnienie automatycznie i bez karencji.

Aliści z poniedziałkowego Przeglądu Sportowego dowiadujemy się, że Branicki nie startuje w barwach Legii właśnie z powodu karencji. Czyżby Branicki przetrwał studia, a jeśli tak to kiedy? Bo chyba nie w czasie wakacji? Skąd więc teraz karencja?

## PIKARZE JADĄ DO OŚWIECIMIA...

W kolejnym meczu o mistrzostwo ligi okręgowej zespół Hutnika spotka się w najbliższą niedzielę w Oświęcimiu z tamtejszą Unią. Przeciwnicy drużyny nowohuckiej zajmują aktualnie jedenastą pozycję w tabeli, ale stanowią nadal bardzo trudnego przeciwnika, groźnego zwłaszcza na własnym terenie.

W czwóralce ligi okręgowej trwa zaczęta rywalizacja aż czterech zespołów: Unii Tarnów, Sandecji i Victorii oraz Hutnika. Pierwsza trójka ma na swym koncie 2 punkty stracone, Hutnik stracił już 3 punkty. W ostatnią niedzielę Hutnik i Victoria odnieśli wysokie zwycięstwa, Unia wywalczyła 2 punkty dzięki skromnemu zwycięstwu nad rezerwą Cracovii, a tylko Sandecja musiała się zadowolić remisem.

## ...A W CZWARTEK PODEJMĄ REZERWĘ WAWELU

W czwartek 4 października znów zobaczymy piłkarzy Hutnika na stadionie w Suchych Stawach. Przeciwnikiem ich będzie zespół Wawelu Ib. Początek spotkania o godz. 15.

## ŻUŻLOWCY KOŃCZĄ MISTRZOSTWA

Po pięknym zwycięstwie nad wiceleaderem tabeli Zgrzeblarkami z Zielonej Góry, żużlowcy Wandy kończą w najbliższą niedzielę mistrzostwa ligi. W ostatnim meczu spotkają się z „odwiecznym” rywalem — Unią w Tarnowie.

## 5 SZACHISTÓW HUTNIKA W FINALE MISTRZOSTW KRAKOWA

W ubiegłym tygodniu rozpoczął się finał indywidualnych mistrzostw Krakowa w szachach. Na 12 startujących jest aż pięciu szachistów Hutnika, co jest wypadkiem bez precedensu w dotychczasowej historii mistrzostw. Nowa Huta staje się poważnym ośrodkiem szachowym a Hutnik jednym z najsilniejszych klubów w tej dyscyplinie.

Po pięciu rundach czołówkę finału stanowili (w nawiasach ilość partii odłożonych): 1 — 3. Bednarski (Hutnik) 4 pkt, Porebski (Hutnik) 4 pkt (1), Węglowski (KKS) 4 pkt, 4. Krystowski (Hutnik) 3 pkt (1), 5. Potempa (Tuvenia) 2 1/2 pkt (2), 6. Galewicz (AZS) 2 pkt, (1), 7. Gąsiorowski (Hutnik) 1 1/2 pkt (3).

Sensacją dotychczasowych rozgrywek jest niski lokata dwukrotnego mistrza Krakowa E. Kłaputa z Tuvenii i aktualnego mistrza Polski juniorów Cz. Jędrzejka z KKS-u, którzy nie wygrali jeszcze partii i znajdują się na dalszych pozycjach w tabeli. Zawody odbywają się w poniedziałki, wtorki i czwartki w Domu Kultury w Krakowie Rynek Gł. 27, II piętro.

## W hali Wandy

W niedzielę o godz. 17.00 rozegrane zostanie spotkanie pięściarzkie o mistrzostwo kl. A Wanda — Wisła Ib.



## Przestroga



Blisko dwa lata trwa już budowa nowego odcinka rurociągu doprowadzającego parę z Siłowni do osiedli mieszkalnych Nowej Huty. Rozkopany i nieodpowiednio zabezpieczony teren budowy może być przyczyną groźnego w skutkach wypadku. Szczególnie duże niebezpieczeństwo stwarzają liczne wykopy na ruchliwej drodze nr 4. Utrudniają one również komunikację. Myślimy, że kierownictwo tej budowy zainteresuje się tą sprawą i przyspieszy tempo robót na drodze nr 4.

## Podaje kolega



Restauracja „Teatralna” zaliczana była do najlepszych, wzorowo prowadzonych nowohuckich lokali gastronomicznych. Przyjemna obsługa, duży wybór smacznych potraw, czystość — oto główne jej zalety. Lokal ten miał wielu stałych bywalców. Ostatnio „Teatralną” upodobali sobie amatorzy wyskokowych napojów, których obsługuje się w pierwszej kolejności. Dużo zastrzeżeń można mieć również do jakości podawanych tu potraw oraz czystości lokalu. Czyżby wpłynęła na to zmiana kierownictwa?

## Więcej inicjatywy



sowaniu jednego z pomieszczeń magazynu na jadalnię. Z miejsca wzięto się ochoczo do pracy. We własnym zakresie przeniesiono znajdujące się tu materiały do nowego, wygospodarowanego w hali pomieszczenia i rozpoczęto remont. Jednak, mimo że od tego czasu upłynęło kilka miesięcy, jadalni jak nie było tak nie ma. Przyczyna? Brak sprzętu i wykonawcy na roboty wykończeniowe. Trudności te na pewno da się pokonać. Trzeba tylko przejawić więcej inicjatywy, a na to stać kierownictwo wydziału W-3. DZ.

## Przed 19-tą rocznicą powstania Ludowego Wojska Polskiego

W związku z tegorocznymi obchodami Dnia Wojska Polskiego i Tygodnia Ligi Przyjaciół Żołnierza Zarząd Wojewódzki LPZ w Krakowie zorganizował konferencję prasową, na której zapoznano zebranych z programem imprez w miesiącu październiku br. Dla uczczenia 19 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego i początku Roku Jubileuszowego (20-lecia) planuje się zorganizowanie szeregu spotkań, pogadek i wieczorów wspomnień z udziałem oficerów Wojska Polskiego, w zakładach pracy, szkołach, kołach LPZ itp. W miesiącu październiku przewidziana jest również Olimpiada Wojskowa - Historyczna dla młodzieży szkół podstawowych i średnich

W Ośrodku Propagandy Partyjnej w Krakowie od dn. 5 października odbędzie się pokaz sprzętu radiotechnicznego i działalności pionu łączności LPZ. Ciekawą imprezą będzie Wojewódzki Rajd Gwiazdzysty pod nazwą „Rajd XX-lecia Wojska”. Uczestnicy Rajdu wezmą udział w akcji porządkowej Rynku krakowskiego.

Uroczysta akademія woje-wódzka z okazji XIX rocznicy powstania Wojska Ludowego odbędzie się w hali „Wisły” w dniu 11 października o godz. 17. Natomiast w dniu 13 października o godz. 15 Aleja Puszkina nastąpi przemarsz wojska wracającego z ćwiczeń. (bs)

## Szpilkł

# SOS! Bałagan na nowym osiedlu!

Nowe osiedle, nowi mieszkańcy, którzy powinni cieszyć się z upragnionego przydziału, a tu nie ma niestety powodów do radości. Wprost przeciwnie. Osiedle na Stoku (Wzgórza Krzesławickie) tonie w śmieciach. W każdym razie otoczenie bloków nr 80, 84 i 85. Bloki te są już od dość dawna zamieszkałe, a administracja nie pomyślała o wyposażeniu ich w pojemniki na śmieci. Wynik? Śmieci wyrzucane są po prostu na plac przed blokami (bo ostatecznie co z nimi robić?), wiatr roznosi je po całym osiedlu, słonce przysusza, wydobywając różne nieprzyjemne wonie. Słowem, bałagan godny jak najostrożniejszego napiętnowania. Na tym jednak jeszcze nie kończą się kłopoty mieszkańców. Jeżeli administracji trudno postarać się o pojemniki, można to jeszcze jakoś zrozumieć, ale brak bodaj kilku żarówek, które oświetliłyby teren, i trzepaków, świadczą o całkowitym lekceważeniu

niutrzeb mieszkańców. Teren nowego osiedla, zwłaszcza w okolicy wspomnianych bloków, pocięty jest głębokimi wykopami. O wypadek nie trudno!

## W OGNISKU MŁODYCH

Sobota 29 bm. godz. 20-ta zabawa taneczna w sali imprez. Niedziela 30 bm. godz. 18-ta — wieczorek taneczny. Wtorek 2-go października godz. 19.00 film z cyklu „W 80 minut dookoła świata”, spotkanie z red. Krystyną Lobo-man, która mówić będzie na temat: Bułgaria — kraj i ludzie. Środa 3 paźdz. godz. 18.30 zajęcia sekcji młodzieżowej Klubu Techniki i Racjonalizacji, filmy techniczne i fabularny oraz prelekcja, w sali nr 8 i o godzinie 18-tej w świetlicy Domu Młodego Hutnika bl. D — wieczorek rozrywkowy pt. Szukamy młodych talentów. Piątek, 5 paźdz. godz. 19.30 audycja muzyczna „Ze świata jazzu” w sali Violinki.



## Kącik TPPR

# Przed Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Po letnim okresie osłabienia działalności w wielu organizacjach masowych nadszedł czas zwiększenia tempa pracy. Odnosi się to również do kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na terenie naszego Kombinatu, które przystępują obecnie do realizacji swoich programów przewidzianych na jesień. Jesienią plan pracy był też w pierwszym rzędzie tematem miesięcznej narady aktywów TPPR w hucie, która odbyła się 25 bm. z udziałem przewodniczących kół TPPR oraz członków Zarządu Fabrycznego TPPR, a także przedstawiciela KF PZPR tow. Golemo.

Organizacja TPPR hutników liczy obecnie 2.710 członków w 45 kołach. Nie trzeba jednak sugerować się wysokością tych cyfr: nie mogą one być uznane za wystarczające w proporcji do ilości załogi hutniczej sięgającej już blisko 20 tys. pracowników. W tym świetle na czoło zadań dla poszczególnych kół TPPR wysuwa się obowiązek powiększenia szeregów TPPR w Kombinacie — jak to podkreślił przewodniczący Zarządu Fabrycznego TPPR St. Wójcik, przedstawiając wycenne prace całej organizacji w miesiącach jesiennych. Wiąże się z tym konieczność dostosowania struktury organizacji TPPR do układu całego Kombinatu. W powiększonej organizacji koordynatorami działalności poszczególnych kół muszą stać się Zakładowe Zarządy TPPR w największych wydziałach hutniczych; obok istniejących już trzech takich Zarządów powstać powinny następujące:

Jak zamierzenia te przedstawiają się w odniesieniu do poszczególnych kół? Oto dla przykładu w Zakładzie Materiałów Ogniotrwałych powinny powstać cztery koła odczyniwszy po zrealizowaniu planu — minimum przewidzianego wzrost ilości członków TPPR w tym zakładzie o 180 osób. Wyloni się wtedy możliwość powołania nowego Zarządu Zakładowego, a co za tym idzie, szerszego rozwinięcia działalności Towarzystwa na tym terenie. Zwiększenie stanu liczebnego wszystkich kół, w niektórych wydziałach nawet o 100 proc. jest całkowicie realne, a urzeczywistnienie tych zamierzeń jest warunkowane wyłącznie właściwą pracą wszystkich aktualnych członków TPPR na terenie własnych zakładów pracy. Dowodzi tego fakt, że w niektórych, nielicznych naradzie wydziałach i komórkach huty koła TPPR już obejmują olbrzymią większość załogi, jak np. w W-28, W-91, Straży Pożarnej, Dyrekcji Pracy i Dyrekcji Naczelnej HIL, w pionie Gł. Księgowego. Obok tych pozytywnych przykładów są jednak „białe plamy” w schemacie organizacyjnym TPPR w Hucie, jak w P-64, P-61, P-62, HPR oznaczające bądź brak koła, bądź nie dostarczenie do Zarządu Fabrycznego danych o stanie liczebnym koła i jego działalności.

Palącą sprawą jest również uregulowanie składek we wszystkich kołach, które tego obowiązku dotychczas jeszcze nie przestrzegały w całej pełni oraz wydanie legitymacji wszystkim członkom kół.

W dalszym ciągu omówienia planu pracy na najbliższą przyszłość tow. Wójcik nakreślił pozostałe ramowe zadania dla każdego z kół, do których należy m. in. organizowanie odczytów, szczególnie w nadchodzącym Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, wykonanie odczytów fotograficznych i uczestnictwo w seansach filmów radzieckich, które Zarząd Fabryczny zamierza urządzić w październiku w sali Teatralnej w Budynku S (Centrum Administracyjne) raz w tygodniu, organizowanie akademii w wydziałach z okazji

rocznicy Rewolucji Październikowej z centralną akademią hutniczą włącznie (ta ostatnia przy współudziale KF PZPR i Rady Kombinatu), wreszcie wystaw propagujących osiągnięcia ZSRR.

Niezadawalająco przedstawia się jak dotąd organizacja kursów języka rosyjskiego, które Zarząd Fabryczny pragnie urządzić w dostosowaniu do życzeń słuchaczy, jeśli chodzi o ilość kursów, miejsce wykładów i ich terminy. Jak wynikało z głosów w dyskusji, najdogodniejszym miejscem dla nauki języka rosyjskiego jest Klub TPPR na osiedlu Szkolnym. Kursy te trwać będą około 5 miesięcy i mogą się stać dużą pomocą w pracy dla załogi kombinatu stale stykającej się z radzieckimi agregatami dostarczającymi hucie przez Związek Radziecki oraz radziecką dokumentacją i radziecką literaturą fachową. Zgłoszenia na kursy, zarówno od członków TPPR jak i niezrzeszonych w tej organizacji przyjmują w dalszym ciągu członkowie Zarządu Fabrycznego TPPR ob. Korfel, osobiście w Budynku Z lub telefonicznie na nr 44-62. Warto zachęcić pracowników huty nie znających jeszcze języka rosyjskiego do skorzystania z okazji nauzenia się go w dogodnych warunkach.

Obok nauki języka rosyjskiego szczególnie nacisk w

poźniejszych miesiącach jesiennych, a więc w listopadzie i grudniu, będzie położony na akcję odczytową i propagandę wizualną TPPR w wydziałach. W okresie tym zostaną też przeprowadzone eliminacje do dzielnicowej Zgady-Zgaduli „Lenin w Polsce”, której zwycięzca otrzyma niezwykle cenną nagrodę: wycieczkę do Związku Radzieckiego.

Wymienione zamierzenia programowe wszystkie koła uzupełnią własną inicjatywą, w dostosowaniu do swych możliwości i potrzeb. Dużą pomocą dla aktywów TPPR w hucie będą prelekcje na temat ZSRR, przewidziane jako uzupełnienie następnego narad comiesięcznych w Zarządzie Fabrycznym. Będzie w nich uczestniczyło szerokie grono aktywów, tj. Zarządy Zakładowe i zarządy wszystkich kół w całości.

Na zakończenie narady przedstawione zostały plany Klubu TPPR na rok bieżący. Są one szczególnie atrakcyjne w tym roku i obejmują dużą ilość ciekawych spotkań, m. in. z ekspertami z ZSRR przebywającymi w Nowej Hucie, z młodzieżą Chin, Wietnamu i Korei studiującą na wyższych uczelniach w Krakowie, znanymi literatami, a także czołowymi osobistościami z Nowej Huty, następnie odczytów, wystaw i wreszcie imprez artystycznych z udziałem najpopularniejszych artystów scen krakowskich, wieczorów tanecznych, bridżowych itd. Warto więc zacieśnić współpracę naszej organizacji hutniczej z Klubem, który gościnnie oczekuje na wszystkich członków i sympatyków TPPR z kombinatu i całej Nowej Huty. Szczegółowy terminarz imprez w Klubie będziemy podawać bieżąco zarówno na naszych łamach, jak przez Rozgłoszenie Zakładowe.

I. KOZ.

W ramach spotkań mieszkańców z radnymi ostatnio odbyło się w sali Zespołu Pieśni i Tańca zebranie zorganizowane przez Rejonowy Komitet Frontu Jedności Narodu osiedli Górali i Krakowiaków. W spotkaniu wzięli udział radni: Jan Magdy, Szepepan Lachowski i Zenon Morawiec. Do licznie

zastwierdzona, należy jeszcze doprowadzić gaz i zakupić potrzebne urządzenia. Dużą bolączką jest brak własnej świetlicy, koniecznej dla dorosłych i dla dzieci, którą to sprawą powinni zająć się radni.

W akcji czynów społecznych nie pozostali w tyle mieszkańcy osiedla

## Mieszkańcy osiedli Krakowiaków i Górali spotkali się z radnymi

zebranych mieszkańców przemawiał przewodniczący Rej. KFJN tow. Szymański. Zwrócił on uwagę na duży udział mieszkańców tych osiedli w pracy społecznej. Słowa uznania należą się przede wszystkim dzieciom i młodzieży, które zrzeszone we własnych komitetach z dużym entuzjazmem pomagają w akcji porządkowej itp.

Wiele jest jeszcze do zrobienia na obydwu osiedlach, m. in. projektuje się utworzenie Alei Wypoczynku wzdłuż ul. Demakowa (od Teatru Ludowego do Szkoły nr 81); urządzenie kilku placów zabaw i in.

Z ramienia komitetu osiedla Górali głos zabrała ob. Aniela Rogulowa, dziękując wszystkim za ich wkład pracy przy porządkowaniu osiedla. Dużą pomoc okazało Przedsiębiorstwo Robót Zmechanizowanych, Huta im. Lenina, która dostarczyła m. in. 5 pralek do punktu pralniczego. Mieszkańcy osiedla wiele zawdzięczają też Prezydium DRN, a zwłaszcza wydziałom: gospodarki komunalnej, kultury, oświaty i organizacyjno-prawnemu.

Mimo wielu osiągnięć, pozostało jeszcze wiele pracy na rok bieżący. Bardzo ważnym zadaniem jest uruchomienie jeszcze w tym roku punktu pralniczego. Lokalizacja jest już

Krakowiaków, w których imieniu wystąpił ob. Korentajer. Mieszkańcy dwóch bloków (28 i 32) tego osiedla zdobyli dwa pierwsze miejsca w konkursie „Kwiaty dla miasta”, za co otrzymali 16 tys. zł. Z kwoty tej zakupiono telewizor, dla którego niestety brak pomieszczenia, ponieważ i osiedle Krakowiaków nie posiada własnej świetlicy. Dużą bolączką jest także brak śmietników na osiedlu.

Następnie wystąpił radny J. Magdy, informując zebranych o realizacji postulatów mieszkańców. W dyskusji poruszono wiele palących zagadnień mieszkańców osiedli Górali i Krakowiaków. Do najważniejszych spraw należy zaliczyć konieczność otrzymania świetlicy osiedlowej, gdzie można by prowadzić akcję społeczno-wychowawczą, kursy, spotkania, wieczorki i zebrania osiedlowe. Omówiono też sprawę budowy garaży na osiedlach, którą radni przyrzekli rozpatrzyć wspólnie z Wydziałem Architektury i Budownictwa, opracowującym w tej chwili plan zabudowy garaży na terenie dzielnicy.

W części artystycznej spotkania wystąpił doskonały balet ZDK HIL i zespół artystyczny DZBM.

(bs)

# DO MŁODYCH

POD RED. J. Z.

## Najbliższe zamierzenia

Skończył się okres urlopowy, w którym nasza działalność skupiła się wokół akcji obozowej, turystyki i sportu, okres zwany „Latem 1962”. Obecnie więcej wagi przywiązujemy do działalności na terenie zakładu pracy i miejsca zamieszkania, nie zapominając oczywiście o kontynuowaniu i rozwijaniu działalności rozpoczętej w lecie.

Jednym z aktualnych problemów jest podnoszenie kwalifikacji, a szczególnie zdobywanie tytułów kwalifikacyjnych I-szego i II-go stopnia. Jeżeli weźmie się pod uwagę obecny niedobór kadry kwalifikowanych i personelu inżynieryjno-technicznego, który w miarę rozbudowy huty będzie się powiększał, to podjęcie tego problemu okaże się nakazem chwili. Wprawdzie zajmujemy się nim od dawna, jednak wyniki nie zadowolają nas; w dalszym ciągu w szkołach wieczorowych uczy się za mało młodzieży, a na kursy przygotowujące do zdobycia tytułów kwalifikacyjnych nie ma za dużo chętnych.

W lutym br. organizacja nasza podjęła patronat nad zdobywaniem tytułów kwalifikacyjnych, biorąc na siebie rolę propagatora całej akcji. Zadanie jest bardzo trudne. Musimy uaktywnić powołane trójki przy Komitetach Zakładowych i grupach, a KF zorganizuje dla nich krótkie seminarium. Trzeba uruchomić nieczynne punkty informacyjne, (tam gdzie nie ma, należy je zorganizować), wykorzystać wszelkie dostępne środki propagandy, jak radio, wędzeł, prasę zakładową, zebrania grup, a w szczególności propagandę wizualną.

Nacisk kładziemy przede wszystkim na zdobywanie tytułów kwalifikacyjnych, nie mniej jednak nie należy zapomnieć o podnoszeniu kwalifikacji w szkołach podstawowych, zawodowych, technicznych i wyższych uczelniach, zwracając uwagę na stałe polepszenie warunków dla młodzieży uczącej się. W działalności tej liczymy na pomoc kadry inżynieryjno-technicznej, a w szczególności członków Koła Młodych Inżynierów. Sprawom tym Komitet Wojewódzki z Komitetem Miejskim ZMS poświęcają najbliższe wspólne plenarne posiedzenie, na którym składamy informację o dotychczasowej naszej działalności na tym odcinku.

Następnym problemem, któ-

ry podejmujemy, to wypocznik po pracy rozumiany bardzo szeroko, obejmujący działalność kulturalno-oświatową, turystyczną i sportową.

W działalności kulturalno-oświatowej opieramy się w zasadzie na pracy naszego fabrycznego klubu, jakim jest Ognisko Młodych, na temat którego zawsze dużo dyskutujemy. W tym roku chcemy trochę poeksperymentować. Eksperyment polega na tym, że w każdym miesiącu nad patronat jeden z Komitetów Zakładowych i wspólnie z kierownictwem Ogniska będzie organizować imprezy takie, jakie odpowiadają potrzebom całej młodzieży danego zakładu.

Myślimy, że jest to pożyteczny eksperyment, bo każdy z KZ może wykazać się tu swoimi umiejętnościami organizatorskimi i rozeznanie zainteresowań i potrzeb młodzieży w zakresie KO. Zdajemy sobie z tego sprawę, że powodzenie eksperymentu zależy przede wszystkim od

## Kolejna kandydatka do tytułu BPS

W Zakładzie Materiałów Ogniotrwałych pracują już dwie brygady, które zdobyły zaszczytny tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. Obecnie kandyduje trzecia brygada młodych tokarzy z Wydziału Mechaniczno-Remontowego. Powstała przed rokiem, w jej skład wchodzi dziś 5 osób: Roman Brągiel, Stanisław Jedryka, Stanisław Sarnek, Marian Sitko i Stanisław Tyka — brygadziści. Nie sposób w krótkim artykule omówić działalność i osiągnięcia tokarzy z 0-8. Znani są z podejmowania trudnych zadań w chwilach szczególnie ciężkich dla zakładu, gdy chodziło o likwidowanie tzw. wąskich gardeł w zaopatrzeniu w części zamienne. To właśnie przyczyniło się do wzrostu autorytetu i zdobycia zaufania załogi.

Ale są i inne dowody dobrej roboty. W ostatnim okresie brygada podjęła kilka cennych zobowiązań produkcyjnych, których realizacja

rzetelnego potraktowania przez cały aktyw KZ i grup.

W turystyce i sporcie żadnych rewelacji nie planujemy, natomiast będziemy chcieli w okresie jesieni roz-powszechnić wycieczki do zakładów pracy województwa krakowskiego, a w zimie na narty. Ponieważ jednak nie wszyscy umieją jeździć na nartach, planujemy zorganizowanie zimowiska z nauką jazdy na nartach, a może i na łyżwach, jeżeli pogoda na to pozwoli. O ile chodzi o inne sporty to myślę, że TKK żyjąc rytmem Spartakiady 1000-lecia, która wypadła tym roku dobrze, utrzyma na wysokiej fali i poza dotychczasowymi sekcjami (jak dżudo, siatkówka, kulturystyka i tenis stołowy) zorganizuje nowe sekcje (m. in. jest w planie sekcja żeglarska) i systematycznie będzie organizował imprezy sportowe o charakterze masowym. Mówiąc o sporcie masowym trzeba przyznać, że Spartakiada w tym roku była udana, jednak można mieć zastrzeżenia do atmosfery, jaka towarzyszyła rozrywkom. Niejednokrotnie obserwowaliśmy objawy „lokalnego” zacietrzewienia (może to zbyt mocne określenie, nie mniej są na to dowody), czego nie można pogodzić z celem, jaki chcemy osiągnąć przez sport masowy. Tym sprawom poświęćmy najbliższe plenarne posiedzenie Komitetu Fabrycznego ZMS.

MARIAN TLUSZCZ  
SEKRETARZ KF ZMS  
HUTY IM. LENINA

## TO NAM SIĘ NIE PODOBA



Tak ładnie wyglądają kwietniki w Alei Róż, co nas bardzo cieszy... FOT. J. BROZEK

...ale tak nieczyści się trawniki, o które ktoś powinien dbać. Dzieci powinny mieć swoje ośrodki jordanowskie, zaś tereny zielone pomiędzy blokami muszą być zawsze świeże i niezniszczone.



POGODA

W pogodnych, słonecznych dniach kończącego się tygodnia...

Aby nasze miasto było piękniejsze z każdym dniem

Akcja czynów społecznych w br. w Nowej Hucie wypadła dość korzystnie. Ogólnie wartość czynów wynosi ponad 2 mln zł...

W resorcie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej sprawa realizacji czynów społecznych przedstawia się bardzo dobrze.

Przed wszystkim słowa uznania należą się miejskim komitetom osiedlowym, które starają się o podniesienie wyglądu estetycznego dzielnicy...

które, jak: Krakowiaków, Na Skarpię, Szkolne i Szklane Domy w dużym stopniu je przekroczyły.

W tym roku Uniwersytet dla Rodziców przeniósł się z Domu Kobiety do Szkoły Tyścia...

Plan czynów społecznych w resorcie kultury nie został...

jeszcze zrealizowany nawet w 50 proc. W tej dziedzinie przodowały osiedla wiejskie...

Planowane zamierzenia w resorcie Rolnictwa i Skupu sprowadziły się do budowy szklarni w os. Grębałów...

W zakresie Wydziału Oświaty nie wszystkie komitety osiedlowe wykorzystały fundusze...

W resorcie Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej wykonane czyny społeczne równają się kwocie ok. 30 tys. zł.

Jak wynika z powyższych danych, mieszkańcy Nowej Huty wykazali w br. duże zrozumienie dla akcji czynów społecznych...

B. STYLO

W Domu Kobiety — nowe plany

Po okresie urlopowym Dom Kobiety w Nowej Hucie wznowił swą działalność. W tej chwili prowadzi się tutaj kursy kroju i szycia II stopnia...

wśród kobiet naszej dzielnicy. W tym roku Uniwersytet dla Rodziców przeniósł się z Domu Kobiety do Szkoły Tyścia...



Delegacja kobiet z Finlandii w czasie spotkania.

W trakcie organizowania jest także kurs krawiecki I stopnia. Trwają już zapisy na kurs kosmetyczny...

korzystać na różnego rodzaju zebrania, odczyty i spotkania. Zarząd Dzielnicy Ligii Kobiet gościł tu niedawno delegację kobiet z Finlandii...

bs

wycieczek szkolnych kawiarenkę w Domu Dziecka. Na to trzeba byłoby otwierać ją przynajmniej o godzinę wcześniej...

Sprawa wstydliva

Jeśli są w naszej dzielnicy sprawy wstydlive, to na pewno należy do nich zachowanie się pijaków o zmroku...

A że pijackie zaczepki nie należą do przyjemności, warto by baczniej kontrolować w godzinach wieczornych okolice „Arkadii” i te punkty...

ik.



Dorośli zostawili na lasce tosu materiały budowlane. Wice dzieci z os. Słonecznego znalazły dla nich zastosowanie...

Fot. J. Brożek

81 Zgaduj Zgadula w Nowej Hucie

W dniu 6 października br. (sobota) w Hall Sportowo-Widowliskowej HIL mieszkańcy dzielnicy i starego Krakowa będą mieli okazję wziąć udział w 81 Zgaduj Zgaduli...

W części artystycznej wystąpił doskonały zespół rumuński (taniec, piosenka, muzyka) pod dyktando Sergija Malagamba...

Bilety są już do nabycia w „Orbisie” (N. Huta, Centrum B, blok 10)...



TYTUŁ: „OPOWIEŚĆ O BRACIACH TURGIENIEW”.

AUTOR: ANATOL WINOGRADOW.

PREKŁAD: ADAM GALIS. TREC: Książka ta jest jedną z wcześniejszych powieści Winogradowa...

XVIII i pocz. XIX wieku. Okres studiów, długoletniej wędrówki za granicę...

TYTUŁ: „CHŁOPI — LEKARZ WIEJSKI”.

AUTOR: HONORIUSZ BALZAC. PREKŁAD: T. ZELEŃSKI-BOY.

TREC: Jest to książka z cyklu Komedia ludzka. Ciekawe studia obyczajowe...

GDZIE KIEDY?

KINA

- SWIATOWID — godz. 15.45, 18.00 i 20.15, od dnia 28 do 30 bm. „Wrzesień 1939”...

- dozwolony od lat 16-tu, od dnia 1 do 3 października „Złoty ładunek”...

TEATR LUDOWY

- Dnia 29 bm. o godz. 19.15 „Dziady”, dnia 30 bm. godz. 19.15 „Klatka-Kondukt”...

OGŁOSZENIA DROBNE

- CZERNIK GENOWEFA — zgubiła stałą przepustkę, wydaną w HIL.

Redaguje Kolegium. — Wydaje Ośrodek Informacyjno-Prasowy Huty im. Lenina...

Drukarnia Prasowa Kraków, ul. Wielopole 1 N-28



# ŚWIAT W FOTOGRAFII



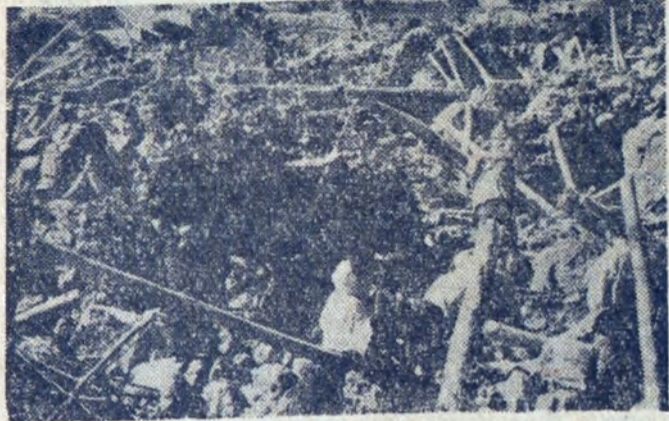
Oto zdjęcie z ostatnich ciepłych dni na Węgrzech. Gdy rodzice idą do pracy, ich pociechy bawią się wesoło w ogródkach dziecięcych pod okiem „ogródkowej opiekunki”, jak ją nazywają.

Wprawdzie generał de Gaulle powrócił ze swej podróży do NRF, lecz echa jej nie milkna na całym świecie. Szczególnie ważki był głos premiera Cyrankiewicza w sprawie nowego sojuszu, niemal osi Paryż-Bonn. Wszyscy politycy myślący trzeźwo, także zachodni ostrzegają Francję przed skutkami polityki prowadzonej ostatnio przez jej przywódców z generałem de Gaullem na czele. Wewnętrzna walka społeczeństwa francuskiego z faszystowską OAS i co najmniej dziwna przyjaźń aktualnego rządu Francji dla zachodniemieckich militarystów stawiają naród francuski w niezwykle trudnej sytuacji i grożą jego przyszłości. Nie więc dziwnego, że w kraju tym rośnie opór zarówno przeciw bestialskiemu zbrodniom OAS-owców, jak i polityce zagranicznej rządu.

## Kacik filatelistyczny

# VII Lekkoatletyczne Mistrzostwa Europy

W dniu 12 września weszła w obieg nowa seria znaczków polskich wydana z okazji VII Międzynarodowych Mistrzostw Europy, które tym razem odbyły się w Ełgradzie. Seria ta składa się z ośmiu barwnych znaczków o wartości: 40, 60, 90 gr oraz 1,00, 1,50, 1,55, 2,50 i 3,40 zł. Znaczki przedstawiają sylwetki sportowców w skoku o tyczce, biegu sztafetowym, w rzucie oszczepem, w biegu z przeszkodami, w skoku wzwyż, w rzucie dyskiem, w biegu krótkim i w rzucie młotem. kp



Ponad 20 tys. osób zabitych, przeszło 100 tys. mieszkańców bez dachu nad głową! Wstrząsające wieści nadchodzą nieustannie z Iranu dotkniętego strasznym kataklizmem, trzęsieniem ziemi o niespotykanym rozmiarach. Spod gruzów domostw na terenach nawiedzonych nieszczęściem ciągle jeszcze wydobywa się zwłoki ofiar. Tym razem szach Iranu Reza Pahlewi ma o wiele poważniejsze troski, niż swoje sprawy sercowe i konieczność zapewnienia ciągłości dynastii. Nad s'oneczny Iran nadciągnęło groźne nieszczęście, w którym z pomocą udręczonemu narodowi spieszą ludzie z całego świata. Ostatnio do akcji tej włączył się również Polski Czerwony Krzyż.



# MODA

Kaptury znowu modne! Paryskie domy mody ponownie w bieżącym sezonie jesiennym lansują tradycyjne kaptury. Tym razem jednak nosi się je nie tylko przy sportowych pulloverach i narciarskich wdziankach, lecz także przy sukniach z dzianiny, a przede wszystkim przy welnianych płaszczach jesiennych. Podwójny kaptur, czy jak kto woli, kapiszon z puszystego materiału welnianego, stanowi przeważnie osobną część płaszcza, można go przypinać i odpinać, a także drapować dowolnie wokół szyi jako kołnierzyk. Trzeba spróbować.



Jeszcze tylko dwa dni dzielą nas od zakończenia wielkiej tradycyjnej imprezy filmowej, jaką są wrześniowe Dni Filmu Polskiego. Możemy zobaczyć jeszcze świetny dokument pt. „Wrzesień 1939”, mówiący w niezwykle sugestywnych obrazach o przyczynach wybuchu II wojny światowej i skutkach sanacyjnej polityki rządu

## Z „Głosem Nowej Huty” na Festiwal

# Kończą się Dni Filmu Polskiego + Kariera pisarska Wiery Panowej



ROK PRZESTĘPNY

przedwrześniowego. Na małej sali „Światowid” grana jest „Matka Joanna od Aniołów” Jerzego Kawalerowicza z doskonałą parą aktorską — Lucyną Winnicką i Mieczysławem Voitem w rolach głównych. Najbardziej charakterystyczny przejaw ewolucji filmu radzieckiego ostatnich lat, to powrót do kameralnego dramatu psychologiczno-obyczajowego. W perspektywie tego zjawiska wyraźnie wysuwa się kariera pisarska Wiery Panowej, niezwykle utalentowanej pisarki radzieckiej. Po sukcesach odniesionych przez „Sieriożę” i udanej adaptacji „Jewdokiji” przysłała kolej na ekranizację „Pór roku”, jednej z najciekawszych powieści psychologiczno-obyczajowych tej autorki. Film nosi tytuł „Rok przestępny” i jest debiutem reżysera teatralnego Anatola Efrosa. Odnajdujemy w nim ponownie tak charakterysty-

jność ludzkiej psychiki, umiejętność mówienia prawdy o sprawach ludzkich uczuć. „Rok przestępny” grany był w Nowej Hucie niestety tylko przez 3 dni. W najbliższym czasie spodziewamy się powrotu na nasze ekrany tego interesującego filmu i szczerze zachęcamy do jego obejrzenia. (dr)

## Rozrywki umysłowe + Rozrywki umysłowe + Rozrywki umysłowe

# KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. znany pisarz radziecki, autor powieści „Daleko od Moskwy”, 6. produkt odpadów procesów hutniczych, 11. mocny napój alkoholowy, wytwarzany z masy trzciny cukrowej, 12. żal, pretensja, ansa, 14. zaprzęg z kilku koni dotychczas masją, do jazdy, 15. jedna z konkurencji lekkoatletycznych, 17. zaimek rodzaju męskiego, 18. następstwo wykroczenia przeciw prawu, 19. miły ogórek do marynat, przyrządzany pikantnie, 20. symbol pierwiastka chemicznego należącego do metali ziem rzadkich, 22. imię popularne wśród Cyganek, 23. inicjały strażniczki naszych praw, 24. tytuł cesarza abisyńskiego, 27. dęty instrument muzyczny, wchodzący w skład orkiestry symfonicznej, 29. najwyższy głos męski, 30. kościelny utwór chóralny, 31. na przykład Adolf Dym-sza, 33. pospół, wspólnie, gromadnie, 35. zaimek, 36. fundamentalna belka wiązania okrętowego, 38. przyimek, w kierunku, w celu, do, 39. specjalista leczący przy pomocy wód mineralnych i czynników klimatycznych, 41. pospółty chwast zbożowy, 43. jezioro w Szwecji lub plemię pigmejskie w Afryce, 44. skałczenie pourazowe, 46. groźna choroba, jeszcze, niestety nie opanowana, 47. centralny plac w miastach starogreckich, 49. łowi w stepach lub salonach, 50. drzewo o silnie pachnących liściach i kwiatach, 51. dziale artyleryjskie.

PIONOWO: 1. dawna rosyjska miara długości mająca 71 cm, 2. chrząszcz z rodziny chrabaszczowatych charakteryzujący się barwą metalicznie granatową, 3. rodzaj szalu występującego u nalogowych palaczy haszyszu, 4. symbol chemiczny europu, 5. ptak czarny z rodziny krukowatych, 6. droga bita o równej nawierzchni, 7. przyimek, 8. zwrot staropolski do mężczyzny, 9. pieje po północy, 10. imię męskie, 13. zawłomienie adresata o nadzieju przesyłki, 16. oficjalna wiadomość, informacja ogłoszona publicznie, 18. przełącznik do zmiany kierunku prądu elektrycznego, 21. cement + tuczeń = ważny materiał budowlany, 23. pęczek nici

nawiniętych na motowidle, 25. mniejszy odcinek gry w tenisa, wygrywany przez tego, kto zdobywa o dwie piłki więcej, 26. płyn owocowy (pij go zamiast piwa!), 27. kanalik potowy w skórze człowieka, 28. skrzywienie wzroku, 31. podręczna spiżarnia, schowek, skład, przeważnie w domach wiejskich, 32. otwierana pokrywa, np. skrzyni, 34. większy trawnik, 36. odpowiednio sporządzony kawałek drewna używany w żeglarskim do zamocowania liny, 37. największa rzeka Francji, 39. duże naczynie na płyny, 40. wielka uroczystość połączona z balem i biesiadą, 42. matnia na ryby, 45. dotknięcie siatki przez piłkę serwisową w siatkówce, 47. inicjały największego czeskiego pisarza historycznego, autora „Pisłogowców”, 48. jedna dziesięcioletnia część kilometra kwadratowego.

## UZUPEŁNIANKA

W miejsce kresek wpisać litery tak, aby powstało 17 wyrazów sześcioliterowych o poniższych znaczeniach (kolejność określić podano alfabetycznie). Litery dopisane, czytane kolejno, utworzą rozwiązanie — sentencję Paula Eluard'a.

— — — — R A  
— — N I O R  
K O — — — C  
B — — — —

— — — M N Y  
K — — — G A  
— — — — N Y  
— — — R O B  
S — — — —  
W Y — — — K  
— — — — A R  
R E — — — T  
Z — — — — T  
— — — Ł O Ś Ć  
— — — A T A  
Z A — — — D A  
— — — P S U S

ZNACZENIE WYRAZÓW: cisza — dzieło — kres — minusowy — nienaruszoność — notariusz — młodszy — obojętny — obwinienie — omyłka — próżniak — przeszkoda — ropa — salonik — skrucza — strata — wędzonka.

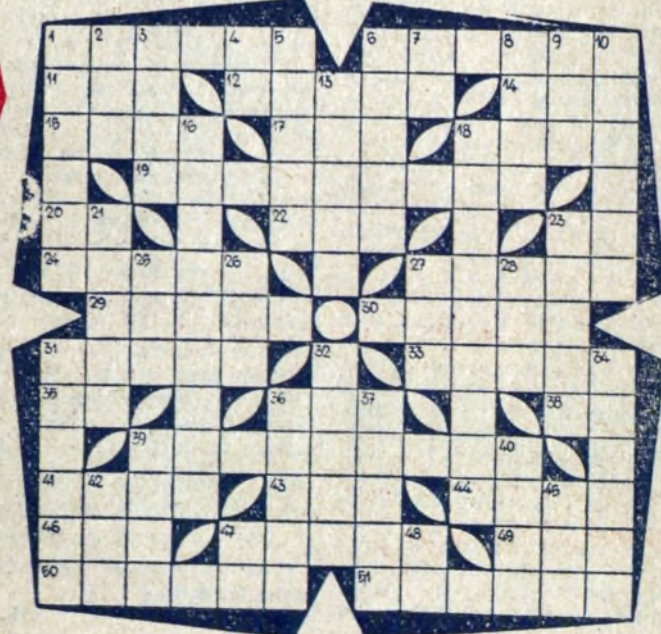
Rozwiązania prosimy kierować pod adresem redakcji do dnia 5. X. br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopercie „Rozrywki umysłowe”. Wśród autorów bezbłędnych rozwiązań (wystarczy nadesłać jedno), redakcja rozlosuje nagrody w postaci

## BJNÓW KSIĄŻKOWYCH

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 38 (302)

## KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Aragon, 6. trener, 12. karat, 14. otawa, 15. czar, 16. akt, 18. Oran, 19. barkarola, 22.



za, 24. żer, 25. ATA, 26. mu, 27. amo, 29. Zabno, 31. San, 32. Andry, 33. mróz, 34. sto, 35. sarna, 36. lak, 40. Ti (tytan), 41. Bek, 42. ana, 44. ku, 45. kurtyzana, 48. Ojaf, 50. Ami, 51. kler, 52. Nero, 55. grot. 56. tkanka, 57. szara. PIONOWO: 1. akcyza, 2. ra, 3. arab, 4. garaż, 5. ot, 7. ro, 8. etola, 9. nara, 10. Ewa, 11. Baugun, 13. Oka, 16. Akra, 17. tran, 20. reżyser, 21. otomana, 22. Amati, 25. mazak, 28. ono, 30. bór, 31. sól, 34. stront, 36. akta, 37. nzi, 39. kubrak, 41. bufon, 43. akra, 45. kara, 46. Yma, 47. Alor, 49. lek, 52. eta, 54. NK (Nasta Księgarnia), 55. GZ (G. Zapolska).

## ZMIENIANKA

### LEON KRUCZKOWSKI

WYRAZY POMOCNICZE: balon, Kreta, stopa, sanna, wykaz, korba, trupa, gacek, bazia, bekon, droga, kowal, kasta, poker, kilka.

## NAGRODY w postaci bonów książkowych otrzymują:

### Lista I

- 1. Eleonora BENDKOWSKA, Centrum A, bl. 1/23; 2. Elżbieta KRÓLAK, Nowa Huta, Centrum D-31, bl. 1/46; 3. Krzysztof KUSKE, Nowa Huta, Centrum D, bl. 1/138; 4. Halina LECH, Nowa Huta, Osiedle Wandy 14/4; 5. Maria LOZINSKA, Nowa Huta, Osiedle Kolorowe 12/42; 6. Józefa MROCEK, Osiedle Kolorowe bl. 9/23; 7. Adolf PRZYBYŁA, Nowa Huta, Osiedle Teatralne 16/103; 8. Tadeusz SKOLIK, Nowa Huta, Osiedle Szkolne 3/18; 9. Zbigniew STOKOŁA, Nowa Huta, Osiedle Zielone 19/39; 10. Bronisław SYNOWSKI, Proszowice, ul. Kościuszki 15.

### Lista II

- 1. Alojzy BANKA, Nowa Huta, Osiedle Na Skarpie 22; 2. Tadeusz GRABINSKI, Nowa Huta, Osiedle Sportowe bl. 18/3; 3. Jan JAR-CZAK, Kraków, ul. Wielopole 22/3; 4. Stanisława KAIM, Myskonicze, ul. 3-go Maja 66; 5. Krystyna K'KUS Nowa Huta, Wzgórze Krzesławickie 17/1; 6. Zbigniew KISIB-LIEWICZ, Nowa Huta, Osiedle Kolorowe bl. 22/17; 7. Maria MICHALIK, Nowa Huta, Osiedle Kolorowe 9/39; 8. Helena NOWAK, Nowa Huta, Osiedle Spółdzielcze 8/20; 9. Danu-ta SARAMA, Kraków, ul. Młodowa 29/5; 10. Franciszek STANF, Nowa Huta, Osiedle Hutnicze bl. 1/65; 11. Maria SZATEKOWSKA, Nowa Huta, Osiedle Urocz. bl. 11/60; 12. Zofia WILKOLEK, Nowa Huta D-34 bl. 2/132.

Redakcja „Głosu Nowej Huty”  
**KUPON**  
uprawniający do zakupu dwóch biletów ulgowych w ramach DFP  
Kino „Światowid” w Nowej Hucie